

**Ceny prenumeraty:**  
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.50  
z dostawą do domu . . . zł. 5.80

na prowincji  
z przesyłką poczt. . . . zł. 5.80  
za granicą . . . . zł. 9.00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:

**20 gr.**

wychodzi codziennie rano

# Słowo Polskie

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (6/11 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

FUTRA! — BRACIA ROTH i Sp. — Lwów, PLAC MARJACKI L. 8.

## Bilans wrześniowy.

Bilans rozpoczętego we wrześniu sezonu w polityce międzynarodowej obfituje w pozycje nader charakterystyczne.

Trwająca przez cały miesiąc po sentymentalnej uwerturze koflogowskiej w Paryżu — sesja 9-go Zgromadzenia Ligi Narodów miała w istocie dwa główne zagadnienia do przetracowania. Pierwsze omawiane poufnie w rozmowach między kierownikami delegacji mocarstw locarneńskich — to kwestja przedterminowej ewakuacji Nadrenji. Drugie omawiane publicznie, to kwestja rozbrojenia.

Słynna mowa Brianda tylko przejściowo wywołała wrażenie, że Francja likwiduje kurs, rozpoczęty w 1916 r., w Thoiry. W rzeczywistości okazało się, że chociaż w Genewie niezatautowano — jak się tego Niemcy spodziewali i jak do tego wszelkimi środkami parli — kwestji przedterminowej ewakuacji Nadrenji, to przecież sprawa ta została niewątpliwie ruszona z martwego punktu przez uczynienie jej przedmiotem formalnych pertraktacji między zainteresowanymi mocarstwami, co w zagadnieniu tem stanowi novum, niewątpliwie dla Niemiec korzystne.

Kwestja rozbrojenia na odbytej sesji była znowu pokazem pacyfistycznej „martyrologii” instytucji genewskiej, której punkt 8-my statutu zaleca przeprowadzenie ograniczenia zbrojeń. Formalnie debata nad rozbrojeniem zakończyła się przyjęciem wniosku francuskiego, zalecającego rządowi wyrównanie różnic w sprawie technicznego porozumienia w ograniczeniu zbrojeń i przedłożenia kompromisu tzw. ko misji przygotowawczej LN., najdalej na początek 1929 r., Niemcy pragnęły możliwie najrychlejszego zwołania wielkiej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, na której niestety trudno byłoby im wykazać, że Liga Narodów nie może się wywiązać z zalecenia statutowego a dzięki temu dowieść, że ich nieobowiązuje już obowiązek redukcji zbrojeń, formalnie zresztą już dokonanej. Wniosek Niemców został jednak odrzucony, znajdując poparcie tylko u delegata węgierskiego.

Odniosłszy na terenie genewskim tylko częściowy sukces w sprawie nadreńskiej, mogą się wszakże Niemcy poszczycić sukcesem innym, o wiele w istocie wartościowszym a odniesionym poza Liga, przez skuteczne rzucenie kości niezgody między Stanami Ameryki Północnej z jednej strony a Anglią i Francją z drugiej strony. Intrzyga zainscenizowana przez Berlin w związku z angielsko - francuskim układem morskim a polegająca na zasugerowaniu Waszyngtonowi niebezpieczeństwa, jakie z tego układu płyną dla prymatu i hegemonji Stanów nad morzami — przyniosła realny skutek. Z jednej strony wzmogła tendencje germanofilskie w Ameryce, z drugiej wywołała już nie rozluźnienie, ale wręcz naprężenie stosunków amerykańsko-francusko-angielskich. Stany odpowie

NA PIERWSZYCH TARGACH PÓŁNOCNYCH I WYSTAWIE ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEJ W WILNIE 1928

**ŚNIEGOWCE I KALOSZE**

**„KONTINENTS”**

TOW. AKC. W RYDZE

ZOSTAŁY ODZNACZONE

**WIELKIM ŻŁOTYM MEDALEM.**

działy odmownie na propozycję Francji, aby kompromis angielsko - francuski stał się podstawą dla norm rozbrojeniowych, odmowa ta zaś równa się przekreśleniu całego układu londyńsko - paryskiego z czem dzisiaj już ani prasa angielska ani francuska się nie tai. Stanie się według woli Coolidge’a — jak powiedział ostatnio lord Cushendun.

dyńsko - paryskiego z czem dzisiaj już ani prasa angielska ani francuska się nie tai. Stanie się według woli Coolidge’a — jak powiedział ostatnio lord Cushendun.

Bilans wrześniowy w polityce międzynarodowej byłby niezupełny, gdybyśmy nie podkreśliли, jakie znaczenie dla śródziemnomorskich planów faszystów ma przemianowanie się Albanii na królestwo i zerwanie układu grecko-italijskiego.

Bilans tedy rozpoczętego sezonu w polityce międzynarodowej zawiera następujące fakty:

Wzmoczenie się znaczone roli Niemiec, jako samodzielnego współczynnika polityki światowej.

Wzrost hegemonji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej nad polityką światową.

Konsekwentne realizowanie przez Mussoliniego wytycznych faszystowskiej polityki śródziemnomorskiej.

## Napiętnowanie kłamstw prasy niemieckiej.

Wywiad z ministrem Zaleskim.

Warszawa, 28 września. (PAT.) W związku z wywiadem, udzielonym przez ministra Zaleskiego korespondentom prasy polskiej w Berlinie, Polska Agencja Telegraficzna zwróciła się do ministra Zaleskiego z prośbą o szczegółowe poinformowanie polskiej opinii publicznej o poglądach pana ministra spraw zagranicznych na rolę prasy w stosunkach między Polską a Rzeszą niemiecką. Pan minister spraw zagranicznych udzielił Polskiej Agencji Telegraficznej następujących wyjaśnień:

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że poddając krytyce wobec korespondentów polskich w Berlinie tendencyjne wiadomości prasy niemieckiej, gdy chodzi o ocenę zjawisk życia w Polsce, myślałem przede wszystkim o pewnych odłamach prasy niemieckiej, które, jakby tylko po to istniały, aby rozpowszechnić na gruntu fałszywe wiadomości o Polsce. Naprzykład pewne pisma nie tylko tendencyjnie oświetlają moje przemówienie w Genewie na Zgromadzeniu Ligi Narodów, lecz streszczając to przemówienie, dopuściły się jawnego umyślnego przekręcenia jego treści, tak, aby znaleźć usprawiedliwienie dla swego tendencyjnego komentarza.

Gazety te są stale źródłem świadomie rozpuszczanych plotek, których celem jest wprowadzić w błąd opinie niemiecką o Polsce. Niestety nie mogłem

nie zwrócić uwagi na fakt, że również odłam prasy niemieckiej, znajdujący swe oparcie polityczne w tej części społeczeństwa niemieckiego, które dotychczas w ocenie zjawisk polskiego życia politycznego wydawało mi się obiektywne, niewątpliwie zaczął również przestaczać fakty, gdy chodziło o Polskę. Nawet „Vossische Zeitung”, do której obiektywnej oceny wypadków życia polskiego przywiązywałem zawsze dużą wagę, w depeszy swego korespondenta paryskiego opublikowała tendencyjne sprawozdanie o bytności mojej w Paryżu.

Wątpię, czy się znajdzie dziś takie pismo w Niemczech, które choćby w ciągu kilku miesięcy ostatnich nie wydrukowało ani jednej fałszywej wiadomości o Polsce. W interesie wzajemnych stosunków polsko - niemieckich pragnę wypowiedzieć me poglądy o roli prasy w stosunkach polsko-niemieckich. Nie chcę i nie mogę tu wchodzić w szczegóły. Nie będę dotykał działalności poszczególnych osób. Licę tylko stwierdzić, że gdy w Polsce się cokolwiek działo, co miało znaczenie polityczne, prasa niemiecka podawała z Warszawy moc nieprawdziwych wiadomości. Przypomnę tylko kilka faktów z ostatnich miesięcy. Gdy na wiosnę br. doszło do wiadomości publicznej, że udaje się na zaprosze-

nie premiera włoskiego do Rzymu, prasa niemiecka zaczęła zupełnie tendencyjnie oświetlać zamierzoną przezemnie podróż, powołując się na odbywane jakoby w Warszawie w związku z tym wyjazdem tajne narady, które nie miały miejsca.

Gdy Marszałek Piłsudski wskutek choroby zmuszony był na pewien czas poddać się kuracji, dzienniki niemieckie na zasadzie sprawozdań swoich korespondentów warszawskich wypisywały niestworzone brednie o stanie zdrowia Marszałka. Ileż tendencyjnej złośliwości wykazała wówczas na przykład Telegraphen - Union? A cóż wypisywała „Germania” pięć dni przed odczytem Marszałka w Wilnie, który przekonał korespondentów niemieckich naocznie, jak nieprawdziwymi były ich relacje o zdrowiu Marszałka? A kampania, przeprowadzona przez prasę niemiecką przed zjazdem wileńskim Legionistów? Wiadomości o najeżonej bagmetami granicy Polski wobec Litwy, krwawe walki i utarczki, których nie było, tajny stan wojenny również na skutek doniesienia Telegraphen - Union, powtórzonych przez znaczną część prasy niemieckiej A doniesienia Ostexpressu o pięciogłowym politbiurze w Polsce? Nawet w takich drobnościach, jak pożar fabryki chemicznej w Łodzi, prasa niemiecka nie trzyma się prawdy, bo przy tym pożarze „Berliner Tageblatt” naliczył aż 30 trupów, mimo iż nie było ani jednego.

I żeby skończyć na przytoczeniu faktów, wiadomość Telegraphen - Union z Warszawy z ostatnich dni o tem, że w czasie strajku włókienniczego w Łodzi komunistki opanowały magistrat. Takich faktów mógłbym zacytować jeszcze niezliczoną ilość, ale po przestaniu na kilkunastu, i to wszystko nie niestety się drukuje, i to wszystko się w Niemczech czyta i przeciętny niemiecki obywatel urabia sobie o Pol-

## Do P. T. Prenumeratorów!

Do numeru dzisiejszego dołączamy czeki P. K. O., za pomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 150.660 prenumeraty za miesiąc październik. Prenumeratę można nadsyłać także przekazem pieniężnym.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową lub dostawą do domu **5 zł. 30 gr.**

O ile kwota należna za powyższą prenumeratę nie wpłynie do nas do 10-go października w dniu tym wstrzymamy dalszą wysyłkę numeru.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

**PALACE | BACZNOŚĆ! WKRÓTCE! DRUGI SUPPER-SZLAGIER UFY! LOOPING THE LOOP**

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

sce zupełnie fałszywy pogląd. Rola korespondentów niemieckich w Polsce powinno być nie pogłębianie różnic, lecz odwrócenie, wyrównywanie tych różnic i dążenie do ich zamknięcia przez obiektywną, sprawiedliwą działalność sprawozdawczą o Polsce. Dlatego też to, co powiedziałem w Berlinie i co mówię obecnie, musiało być wreszcie powiedzianem, aby stosunki polsko - niemieckie, które pragniemy sprowadzić na drogę trwałej poprawy, nie uległy pogorszeniu i zatraceniu przez tendencyjne oświetlanie stosunków polskich w prasie niemieckiej.

Rozumiem doskonale, że poprawa ta uzależniona jest również od obiektywnej i sprawiedliwego oświetlenia polityki niemieckiej przez prasę naszą i nie wątpię, że w tych moich dążeniach znajdę odpowiednie zrozumienie u całej prasy polskiej. Jak rągoręce pragnę, aby w stosunki polsko-niemieckie wprowadzono zasadę wzajemnej bezstronnej i uczciwej informacji prasowej. Będzie to z pożytkiem dla naszych stosunków wzajemnych i dla sprawy powszechnego pokoju. Z mojej strony i ze strony podległego mi wydziału prasowego korespondenci pism niemieckich w Warszawie doznawali dotychczas maksimum zaufania i życzliwości. W trosce o zachowanie tego wzajemnego zaufania postanowiłem postawić całą sprawę prosto i otwarcie, mając nadzieję, że będę dobrze zrozumiany.

**Z DNIA.**

**PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ.**  
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 września. (G.) P. Prezydent Rzplitej wyjeżdża w dniu dzisiejszym w lubelskie do rodziny swej małżonki z okazji jej imienin. W poniedziałek powraca p. Prezydent do Warszawy.

**PILSUDSKI WRACA 5 X.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 28 września. (zo) Dowiadujemy się, że powrót marsz. Piłsudskiego do Warszawy nastąpi 5 października.

**PREMIER BARTEL.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 28 września. (zo) Prezes Rady Ministrów p. Bartel wyjeżdża w sobotę do Krakowa, gdzie zabawi dwa dni i wygłosi przemówienie na inauguracji roku szkolnego w Wyższej Szkole Handlowej.

**PERSONALIA.**

Warszawa, 28 września. (PAT.) Przewodniczącym komisji lustracyjnej dla sądów, powołanej zarządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 18 bm., został prezes sądu najwyższego Błesław Pohorecki.

Warszawa, 28 września. (G.) Dotychczasowy sekretarz prezydium rady ministrów porucznik Zaćwiłchowski ustępuje na pewien czas ze swego stanowiska i wyjeżdża na dłuższe studia polityczne do Paryża. Zastępować go będzie kpt. Stanisław Dąbrowski.

**P. LUKASIEWICZ DELEGATEM PRZY LIDZE NARODÓW.**

Ryga, 28 września. (AW.) Tutejsze „Sewodnia“ przytacza pogłoskę, iż poseł polski w Rydze Łukasiewicz naznacony został na stanowisko delegata Polski przy L. Narodów. Następcą jego ma być Adam Tarnowski.

**ALBANIA NOTYFIKOWAŁA POLSCĘ ZMIANĘ USTROJU.**

Warszawa, 28 września. (AW.) Jak się dowiadujemy rząd albański notyfikował u rządu polskiego zmianę ustroju Albanii. Notyfikacja ta nastąpiła za pośrednictwem obcego poselstwa, gdyż Albania nie posiada własnego przedstawiciela w Warszawie.

**OSTRZEŻENIE. KOPERNIK-MARYSIENKA w największym filmie świata p. t.: NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK**

Emil Jannings ukaże się w sezonie obecnym na ekranach kinoteatrów KOPERNIK-MARYSIENKA w największym filmie świata p. t.: NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK

**Nota Stanów Zjednoczonych do Anglii i Francji.**

Londyn, 28 września. (PAT.) Nota amerykańska wręczona lordowi Cushendunowi, jako pełniącemu obowiązki sekretarza stanu dla spraw zagranicznych w odpowiedzi na anglo-francuskie propozycje, dotyczące ograniczenia zbrojeń morskich, nie przyjmuje propozycji anglo-francuskich, chociaż nie zawiera żadnych nowych wniosków w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich.

Po dokładnym rozbiórce anglo-francuskich propozycji i sformułowaniu po

głądów Ameryki nota wyraża gotowość rządu Stanów Zjednoczonych do dalszych wysiłków w celu znalezienia podstawy zadawalniającej wszystkie morskie mocarstwa łącznie z temi, które nie były reprezentowane na konferencji trzech mocarstw w Genewie. Rząd Stanów Zjednoczonych jest gotów wziąć pod uwagę potrzeby Francji, Włoch i każdego innego mocarstwa, o ile chodzi o pewne specjalne typy okrętów, uważane przez nie za najodpowiedniejsze do obrony. Nota

w końcu wyraża nadzieję, że specjalne potrzeby Stanów Zjednoczonych spotkają się z podobnym przyjęciem ze strony innych mocarstw.

Nota jest obecnie badana przez kompetentne czynniki, a następnie przejdzie pod obrady gabinetu, który zdecydować, jakie dalsze kroki należy przedsięwziąć, by wynaleźć podstawę dla wznowienia pracy przygotowawczej komisji konferencji rozbrojenowej.



**Trójmocarstwowy pakt europejski?**

Berlin, 28 września. (AW.) „Chicago Tribune“ donosi rzekomo z dobrze poinformowanych źródeł, że w ostatnich czasach nastąpić miała w Rzymie interwencja Anglii i Francji w celu zjednoczenia Włoch dla planów trójmocarstwowego paktu europejskiego. Wzmianka za przystąpienie do tego paktu

miałyby otrzymać Włochy specjalne koncesje na Dalekim Wschodzie, oddanie mandatu nad Syrią i rozszerzenie wpływów włoskich w Abisynji oraz połud. Arabii. Natomiast Bałkan miałyby być terytorium wpływów wszystkich trzech mocarstw. Wiadomość tę należy przyjąć z zastrzeżeniem.

**Katedra literatury polskiej w Rzymie.**

Rzym, 27 września. (PAT.) Na posiedzeniu w dniu 25 bm. włoska rada ministrów przyjęła projekt ustawy o utworzeniu na uniwersytecie rzymskim katedry języka i literatury polskiej. Ta ważna dla stosunków kulturalnych polsko - włoskich decyzja zapadła w wyniku rozmów kwietnio-

wych ministra Zaleskiego z premierem Mussolinim.

Przewidywane jest obsadzenie katedry przez p. Mavera, profesora literatur słowiańskich na uniwersytecie w Padwie, wybitnego znawcę języka i literatury polskiej. P. Maver brał ostatnio udział w kursie literatury polskiej dla Włochów w Zakopanem.

**Katastrofa powodzi w Portugalii.**

Lizbona, 28 września. (AW.) Cała Portugaliję nawiedziły gwałtowne burze i ulewę. Najbardziej dotknięte są okolice stolicy, gdzie szereg przedmieść stoi pod wodą. Woda sięga częściowo do wysokości I. piętra. Władze zarządziły opróżnienie zagrożonych do

mów. Koło Caldas da Rainka pociąg wjechałszy na zalany tor wykołcił się. Lokomotywy i jeden wagon uległy zupełnemu zniszczeniu. Połączenia kolejowe i telegraficzne z prowincją są w większej części zerwane.

**Przymusowa europeizacja Afganistanu.**

Berlin, 28 września. (AW.) Z Kabulu donoszą, że przybyłych na otwarcie parlamentu 700 posłów z różnych stron Afganistanu spotkała przykra niespodzianka. Z polecenia króla Ammanulaha posłów tych przymusowo ogolono

i ubrano w bieliznę, żakiety i cylindry europejskie. Pomimo energicznych protestów posłom zgolono doszczętnie brody i wąsy. Cała ta sprawa wywołała w Afganistanie wielkie podniecenie.

**O Wisłę w rokowaniach reńskich.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 września. (G.) „Kurier Warszawski“ donosi z Paryża: Światła część opinii francuskiej ocenia wyjątkowo trzeźwo niebezpieczeństwo wojenne grożące Europie z powodu przedterminowej ewakuacji Nadrenji. Pułk. Fabry członek Izby deputowanych i jeden z naczelnych redaktorów „Intrasigant“ zamieścił wczoraj artykuł, w którym stwierdza, że wszelkie gadaniny o trwałym pokoju w Europie będą czcze i jałowe, jeżeli odbywać się będą bez udziału Polski, lub przeciwko niej. Francja i Polska — pisze Fabry — związane są pod piętami i cokolwiek stanie się na granicy Polski, wojna czy nie wojna, Francja musi stanąć u boku swej aliantki z nad Wisły albo się zbezczeszczyć. Cały naród francuski musi o tem pamiętać,

że w razie wojny honor jego zmusi go walczyć o Polskę. Wobec tego rozum i lojalność nakazuje, aby w rozmowach reńskich Wisła zajęła należne jej miejsce. Bez tego warunku pakt francusko - niemiecki wyskoczy w powietrze jak korek z butelki z winem szampańskim.

Do głosu powyższego, tak rzadko niestety w prasie się rozlegającego, dodać należy opinie senatora Doumon ta b. min. skanbu, który w tygodniku „Actualites“ również ostrzega Brianda żeby działał ostrożnie i pamiętał o tem, że Niemcy już dziś budują na granicy francuskiej strategiczne mosty i nową sieć komunikacyjną, nie mającą nic wspólnego z rozwojem gospodarczym tej dzielnicy Niemiec. Szkoda, że przestrogi takie umie-

szczają tylko mniejsze dzienniki francuskie, a natomiast większe skwapliwie notują depeze z Berlina, że już w przyszłym tygodniu kanclerz Müller poda konkretne warunki przedwczesnej ewakuacji.

**SZANSE HOOVERA O 100 PROC LEPSE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 września. (G.) Donoszą z Londynu: Czasopismo amerykańskie „Literary Digest“ zrobiło próbną głosowanie w sprawie wyborów prezydenta. W tym celu wysłał kilka milionów zapytań, na które nadeszło już mnóstwo odpowiedzi. Z dokonanych obliczeń wynika, że szanse Hoovera przewyższają o 100 proc. szanse Shmidta. Zaznaczyć należy, że to samo czasopismo urządziło tego rodzaju eksperyment podczas poprzednich wyborów prezydenta i wyniki osiągnięte, zostały potwierdzone przez wybory oficjalne.

**KONGRES UKRAIŃSKICH EMIGRANTÓW.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 września. (G.) Donoszą z Bukaresztu: Po trzydniowych naradach zakończył się w piątek kongres ukraińskich emigrantów w Rumunii z udziałem przedstawicieli byłych wojsk atamana Petlury. Na kongresie odczytano orędzie prezydenta ukraińskiego rządu narodowego Andrzeja Lewickiego, zapowiadający bliski upadek bolszewizmu i wyzwolenie Ukrainy z niewoli. Kongres wezwał swoich członków do bezwzględnego zwalczania rządów bolszewickich na Ukrainie.

**NIEMCY POTRZEBUJĄ POLSKIEGO ROBOTNIKA.**

Berlin, 28 września. (PAT.) Rada państwa Rzeszy na wczorajszym posiedzeniu wyraziła zgodę na podwyższenie kontyngentu zagranicznych robotników rolnych, którzy pracują w Niemczech w czasie żniw. Ilość tych robotników ma być podwyższona do wysokości 5000.

**OFIARY KATASTROFY AMUNICJI.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 września. (G.) Donoszą z Paryża: Liczba ofiar katastrofalnej eksplozji amunicji w Melilli wyrosła do 71 osób. Z pośród rannych 12 osób leży w szpitalu w stanie beznadziejnym. Szkody wyrządzone przy tej eksplozji obliczają na 4 milj. pesetów.



Antwerpia, 28 września. (PAT.) Wybuch w składzie amunicji spowodował śmierć dwóch żołnierzy i zniszczył 5 sąsiednich domów. Jak wynika ze śledztwa, wybuch spowodowany został zbrodniczym działaniem. Aresztowano 3 podejrzane osoby.

## Proces marjawicki.

Warszawa 28 września. (zo) O godz. 2-giej po południu rozpoczęła się rozprawa przy drzwiach otwartych. Odczytano zeznania św. Salomonowej, która z powodu choroby nie mogła przyjść do sądu. Przebywała ona w klasztorze marjawickim przez dwa lata jako nowicjuszka. Zeznania jej obciążają Kowalskiego, potwierdzają one bowiem szereg zarzutów zawartych w akcie oskarżenia. Salomonowa wystąpiła z klasztoru z powodu niemoralnego zachowywania się Kowalskiego. — Odczytano następnie zeznania Antoniny Wasilewskiej, która w r. 1924 wstała do marjawitów. Zeznania jej potwierdzają cały szereg karygodnych czynów Kowalskiego.

## ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-HISPZAŃSKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 września. (zo) Między przedstawicielami rządu polskiego a poselstwem hiszpańskim w Warszawie toczą się rozmowy w sprawie zawarcia polsko-hiszpańskiego układu handlowego. Obie strony doszły do przekonania, że zawarcie takiego układu przyczyni się do wzmożenia wymiany gospodarczej między Polską a Hiszpanią zwłaszcza, że statki polskiej linii lewantyjskiej mogłyby zawijać do portów w Hiszpanii.

## ROZBUDOWA POLSKIEJ SIECI DYPLOMATYCZNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 września. (zo) W wykonaniu tegorocznego budżetu ministerstwo spraw zagranicznych przystąpiło do zorganizowania kilku nowych placówek dyplomatycznych. Polski konsulat generalny w Meksyku został już otwarty, a konsulat generalny w Dublinie będzie wkrótce otwarty. Utworzenie konsulatu w Bombaju narazie wstrzymano ze względów oszczędnościowych. W najbliższym czasie zorganizowany będzie konsulat w Kapsztadzie i w Trepizondzie. Ten ostatni będzie posiadał wielkie znaczenie ze względu na handel z Persją.

## PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA

Warszawa, 28 września. (AW.) W 20-tym dniu 5-tej klasy Loterii Państw. główne wygrane padły na numery:

15 tys.: 90228.  
5 tys. zł.: 36952, 121204, 143335.  
3 tys.: 43188, 71930, 148104, 151282.  
2 tys.: 11028, 23859, 35790, 52882, 90438, 117302, 128225, 153753.  
1 tys.: 10186, 10335, 13827, 23532, 30168, 57033, 69444, 80611, 85043, 90232, 97052, 112216, 114374, 117611, 123830, 124326, 146173, 148623.

## POGODA W SOBOTE.

Warszawa, 28 września. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 29 bm.: Dość pogodnie lub pogodnie, tylko rankiem miejscami mgły lub opary. Noc chłodna, w górach przymrozki, w ciągu dnia dość ciepło przy słabych wiatrach południowych.

Lwów, 29 września.

Zamach samobójczy adwokata. Wczoraj przed południem w hotelu „Imperial” wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia adwokat lwowski dr. Józef Billet.

Groźny pożar w śródmieściu. Wczoraj o godz. 6 wieczór wybuchł groźny pożar strychowy w kamienicy S. Horowitza przy ul. Sobieskiego l. 41. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Ogień został z zadziwiająco szybkością ugaszony przez straż pożarną pod dowództwem nac. Szpaczyńskiego.

## PREMJA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW!

Nowi prenumeratorzy od 1-go października b. r., którzy zapłacą prenumeratę z góry za kwartał w kwocie **ZŁ. 17-40**

otrzymają bezpłatnie następujące powieści:

„NA WYŻYNACH”

Przekład Sternkiara.

„NIEBIESKA BALUSTRADA”

Albert Cuthet.

KOBIETA, KTÓRA ZAGINEŁA

Przekład: I. Łozińska.

„KULECZKA”

Przekład: J. Łada Walicka.

## Plan działalności Banku G. K.

Warszawa, 27 września. (PAT.). Rada Ministrów przyjęła na posiedzeniu w dniu 27 bm. do zatwierdzającej wiadomości przedstawiony przez ministra skarbu plan działalności Banku Gospodarstwa Krajowego do końca br. Plan ten przewiduje na ostatni kwartał 1928:

1. kredyty budowlane ze środków rządowych na zasadzie ustawy o rozbudowie miast w wysokości 247 milionów zł.,
2. kredyty długoterminowe emisji-

ne i z własnych środków Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 14.7 miliona zł.

3. nowe kredyty krótkoterminowe dla komun i przedsiębiorstw państwowych w łącznej kwocie 17 milj. zł.

Środki na powyższe cele zostały już uruchomione. Plan działalności Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego na przyszły rok zostanie przedstawiony przez ministra skarbu komitetowi ekonomicznemu w terminie do 15 grudnia br.

## Zamknięcie placówek komunizmu.

Wilno, 28 września. (AW.) Władze poleciły zamknięcie 4-ch szkół komunikującego Tow. szkoły białoruskiej w Siwcach, Słobodzie, Kniaginie, Koromiszczu. Zamknięcie to zarządzone zostało wobec stwierdzenia, że organizacje te opanowane zostały całkowicie przez agitatorów komunistycznych. Z tych samych powodów zamknięte zostały kółka towarzystwa białoruskiego w Połoczninie.

==○==

## Rozłam albo wykluczenie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 września. (zo) Dziś w Sejmie obradował Centralny Komitet Wykonawczy PPS., który przygotował wnioski na niedzielną radę naczelną tego stronnictwa. Dyskusja była chwilami bardzo burzliwa. Doszło po-

dobno do silnego starcia słownego między posłem Jaworowskim a p. Zarebą.

Znający stosunki w PPS. utrzymują, że na niedzielnej radzie naczelnej do rozłamu nie dojdzie, ale nie jest wykluczone wydalenie kilku osób.

## Dokoła rokowań handlowych z Niemcami.

Warszawa, 28 września. (PAT.) Pełnomocnik rządu niemieckiego min. Hermes po swoim powrocie z Berlina wyjechał prawie że natychmiast ponownie do Berlina i oczekiwany jest w Warszawie w dniu dzisiejszym lub jutrzejszym. Obecnie obradują trzy komisje. Komisja weterynaryjna ustala warunki przewozu produktów hodowlanych i mięsnych. Obraduje również komisja taryfowo-celna. Komisja prawna odczekała się na tydzień. W najbliższym czasie utworzona będzie nowa komisja formalności celnych.

Prawdopodobnie po powrocie min. Hermesa i odbyciu konferencji z min. Twardowskim wyznaczone zostanie posiedzenie plenarne obu delegacji. Posiedzeń takich dotychczas było dwa.

Warszawa, 28 września. (G.) Dziś przed południem obradowała komisja weterynaryjna powołana przez obie delegacje dla rokowań handlowych polsko-niemieckich. Po południu odbyło się posiedzenie komisji taryfowo-celnej. Termin posiedzenia plenarnego konferencji nie jest jeszcze wyznaczony. Prawdopodobnie odbędzie się ono w połowie października.

Berlin, 28 września. (PAT.). „Vossische Zeitung” omawiając obecną fazę rokowań handlowych polsko-niemieckich, stwierdza, że Niemcy mogłyby wypełnić życzenia Polski w sprawie skontyngentowania polskich produktów mięsnych tylko pod pewnymi ścisłymi określonymi warunkami.

W sprawie importu węgla polskiego dyskusja nad dezyderatami polskimi, jak oświadcza „Voss. Ztg.”, będzie dopiero wówczas możliwa, gdy zapowiedziane między producentami węgla polskiego i niemieckiego rokowania zostaną doprowadzone do końca. W rokowaniach tych podjęta ma być próba zawarcia umowy regulującej cenę węgla. Możliwym zaś jest, że dojdzie również do zawarcia umowy dotyczącej podziału rynków zbytu między Polską a Niemcami.

Jeśli w ten sposób udało się osiągnąć konieczne zabezpieczenie interesów producentów niemieckich, to wówczas pod pewnymi warunkami byłoby rzeczą zgoda niewykluczona okazanie zrozumienia dla dezyderatów polskich, oczywiście pod tym warunkiem, gdyby Polska również ze swej strony okazała gotowość do ustępstw w innych dziedzinach. W sprawie nowego kontyngentu importu na mięso polskie, dyskusja byłaby tylko wówczas możliwa, gdyby strona polska odstąpiła od dotychczasowych w tym zakresie życzeń, albo też jeżeliby życzenia te mocno zredukowała. Poważne dyskusowanie dezyderatów polskich będzie wogóle możliwe tylko wówczas — kończy „Voss. Ztg.” — jeśli Polska okaże skłonność do przyznania Niemcom w innych dziedzinach takich ustępstw, któreby mogły zrekompensować ewentualne ofiary ze strony Niemiec.

## MANEWRY SZAULISÓW.

Kowno, 28 września. (AW.) W dniu 30 września odbędą się w Godlewie w pobliżu Kowna manewry szaulisów. Bronić się będą I, II i III. grupy kowieńskie, atakować grupa wejwerska. — W manewrach tych poraz pierwszy wezmą udział kobiety szauli. Zadaniem ich będzie zaopatrywanie szaulisów w artykuły spożywcze i potrzebne przedmioty oraz urządzenia, jakoteż prowadzenie punktów sanitarnych.

## ZJAZD LITERATÓW POLSKICH.

Wilno, 28 września. (AW.) Z inicjatywy Związku Zawod. Literatów Polskich odbędzie się zjazd literatów z całej Polski w pierwszych dniach listopada rb. w Wilnie. Dotychczas zgłosiło w zjeździe udział 6 związków literackich z Warszawy, Lwowa, Poznania. Program zjazdu przewiduje obrady, zwiedzanie Wilna i okolic, przyjęcia reprezentacyjne oraz wspólne występy literatów na publicznych akademjach i audycjach radiowych. Zjazd zapowiada się licznie.

## OPOZYCJA PRZECIW WITOSOWI.

Warszawa, 28 września. (AW.) Posel Witos rozwija w dalszym ciągu akcję polityczną wśród włościan środkowej Małopolski, dążąc do zorganizowania chłopów pod hasłem „wieś dla chłopów i chłop dla wsi”. Jak słychać ostatnia ta akcja wywołała w stronnictwie „Piast” silny sprzeciw elementów, opowiadających się za zjednoczeniem ruchu ludowego w myśl hasła BBWR.

## PORNOGRAFICZNY „KRWAWY KSIEŻYC”.

Warszawa, 28 września. (AW.) — „Przegląd Wiecz.” donosi z Wilna, że onegdaj w mieszkaniu parocha Kamińskiego przybyłego przed dwoma laty z Podola i zamieszkałego we wsi Propietówka na odcinku granicznym Wielkie Futory oficerowie KOP. przypadkowo wykryli sektę religijną, której obrzędy są połączone z dziką orgią i okrucieństwami. Paroch założył przed półtora rokiem sektę religijną „Krwawy Księżyc”. Do sekty były przyjmowane młode dziewczęta oraz mężczyźni, którzy w myśl regulaminu winni być zaślubieni. Każdy z członków sekty miał na prawem ramieniu wytatowany znak księżyca. Odprawiane „nabożeństwa” były połączone z ceremonią palenia kadzidel przy odurzaniu się opium, poczem następowały wyuzdane orgie. „Nabożeństwa” te odbywały się u parocha. Członkowie sekty składali się przeważnie z Białorusinów i Rosjan.

## NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znanym, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu Najdroższemu Mężowi i Ojcu, śp. Antoniemu Trzasko-Nartowskiemu, i pospieszyli nam ze słowami współczucia a w szczególności Przewielebnemu Księdzu Kanonikowi Józefowi Lehmanowi i Gronu Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego za odprowadzenie zwłok śp. Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne podziękowanie „Bóg zapłać!”  
9948 Zona i Synowie.

Specjalista chorób serca  
**DR. STAUBER — powrócił.**  
Lwów, ul. św. Mikołaja 11. — Telefon 15-51.  
9783n

KOMPLETNE  
**RADJOSTACJE**  
począwszy od 240 zł. poleca firma:  
**NEUTRODON**  
Lwów, plac Maracki 10. — Telef. 42-82.  
Pierwszorzędne referencje. Prospekty bezpłatnie. Warunki płatności dogodne. 9948

# Przegląd prasy.

## ROZGROMIONE NIEMCY.

W „Gazecie Warszawskiej” czytamy:

Dyrektor wydziału w amerykańskim departamencie handlu, dr J. Klein, wygłosił w tych dniach odczyt przez radio na temat odbudowy ekonomicznej Niemiec. Wykazał on cyfrowo, że rozwój przemysłu i handlu niemieckiego w ostatnich kilku latach jest zupełnie fenomenalny. W pierwszym półroczu br. eksport niemiecki wynosił o 212 milionów dolarów więcej, niż w tym samym okresie roku poprzedniego. Eksport niemiecki wzrasta stale i w tempie o wiele szybszym, niż w jakimkolwiek kraju świata. W r. 1927 był on o 300 proc. większy, niż w r. 1924 i przedstawiał wartość większą, niż eksport Niemiec przed wojną światową. (W r. 1927 — 2.428.000.000, a w r. 1913 — 2.405.000.000 dolarów). Dr. Klein zwraca również uwagę na fakt, że Niemcy, które po wojnie utraciły niemal całą swoją marynarkę handlową, dziś posiadają już 70 proc. swego przedwojennego tonażu, a mianowicie ponad 3.500.000 ton.

## WIELKA RADA FASZYSTOWSKA.

„Rzplta” zamieszcza korespondencje z Rzymu p. Manlio Leoni Boni w której czytamy:

W tych dniach pod przewodnictwem szefa rządu i wodza faszystów, Mussoliniego, odbyła się wielka rada faszystowska, w której wzięli udział wszyscy ministrowie, sekretarz partii faszystowskiej, A. Turati, oraz członkowie dyrektoriatu partii.

Wódz faszystów, Mussolini, przedstawił w dwugodzinnej relacji plan działania na przyszłość, oraz dał wyczerpujące i wszechstronne zestawienia, dotyczące sytuacji politycznej, ekonomicznej i moralnej narodu włoskiego.

Z pośród zapowiedzianych inowacji politycznych wymienić należy nowe wybory do parlamentu korporacyjnego, wybór kan dylatów syndykalistycznych, podlegających zatwierdzeniu wielkiej rady, ustanowienie zgromadzenia pięcioletniego regimenu pracy i sporządzenie listy nowych senatorów.

Największe zainteresowanie budzi zapowiedź nowego zgromadzenia ustawodawczego. Sam wódz podkreślił jego znaczenie polityczne, pojmimo, że nie będzie ono zgromadzeniem parlamentarnym w dawnym znaczeniu tego słowa.

Dawny parlamentaryzm jest już przetrzyty w świadomości narodowej i jego pozostałości w ustroju znikną też wkrótce.

Znaczenie polityczne nowego ciała ustawodawczego polegać będzie na zainteresowaniu najwyższych czynników narodu we współpracy z radą rozwojem kraju. Regime faszystowski chce wciągnąć do tej współpracy wszystkie warstwy narodu, skoordynować je i prowadzić ku lepszej przyszłości.

## PRODUKCJA NIEZORGANIZOWANA.

W „Epoce” czytamy:

Już tak bezstronny badacz naszych stosunków gospodarczych, jak p. Devey, zwrócił uwagę na brak organizacji produkcji w przemyśle łódzkim. Organizacji takiej domaga się od lat Bank Polski, zmuszony do dostarczania przemysłowi łódzkiemu olbrzymich ilości dewiz w ciągu bardzo krótkich okresów, — o tę organizację walczyć należy bardziej jeszcze z punktu widzenia interesów społecznych. Tego rodzaju zmiany w stanie zatrudnienia, jakie mają miejsce w Łodzi, nie mogą nadal być tolerowane i Państwo powinno skorzystać ze środków, którymi rozporządza, aby i przemysł włókienniczy uznał, podobnie jak inne przemysły, konieczność porozumienia i organizacji.

Unormowanie tego zagadnienia przyczyni się do naprawy stosunków społecznych w Łodzi, lecz lata całe programowej pracy będą potrzebne, aby Łódź przestała być „złotą karykaturą ustroju kapitalistycznego”. Nie tu miejsce dla omawiania całokształtu tego zagadnienia, a tylko dla przykładu wymieniamy problemat mieszkaniowy, wobec którego stosunki mieszkańców warszawskie, gdy idzie o robotników, uchodzą za dobre.

## POLITYKA P. P. S. I DASZYŃSKI.

W „Robotniku” p. Niedziałkowski zapewnia, że

Inicjatywa marsz. Daszyńskiego nie jest w żadnym stopniu wymierzona przeciwko polityce PPS. Pisaliśmy o tej inicjatywie pierwsi w dniu 16 września. Uważamy zorganizowanie pracy ustawodawczej Sejmowi za bezwzględnie i nagłą konieczność. Uważamy powstanie jakiegokolwiek stałej politycznej większości parlamentarnej za wykonalne tylko po likwidacji dotychczasowego systemu rządzenia. Inaczej nie podoba jej sobie wyobrazić przy obecnym układzie sił społecznych i politycznych w kraju. Im mniej zaś „legend” po-

wstawać będzie, tem z pewnością będzie lepiej. Każde rozstrzygnięcie wymaga jasnej i zrozumiałej dla opinii sytuacji.

Kraj zaczyna tęsknić do rozstrzygnięcia. A dalej — „nie z próżnej złośliwości, ale z głębokiego przekonania” p. Niedziałkowski woła:

Wy — obóz „Jedynki” nie jesteście w stanie stworzyć nic z siebie, jako całość, bo Wasze dążenia najpodstawowe są rozbieżne. Możecie zrobić dziesięć kompro-

misów przejściowych wewnątrz swoich szeregów, nie zdołacie zrobić kompromisu między ideałem konstytucyjnym pp. Mackiewicza i Piaseckiego, a ideałem konstytucyjnym p. Kościłkowskiego. Dlatego musicie spytać co chwila całą odpowiedzialność na barki jednego człowieka, a zabawić się fabrykowaniem legend pod naszym adresem, pod adresem jedynej prawie w Polsce zorganizowanej siły klas pracujących. I nawet nie wiecie, czemu ma służyć ta fabrykacja.

# Mussolini o polityce populacyjnej.

W piśmie faszystowskim „Gerarchia” ogłosił Mussolini bardzo ciekawy artykuł o problemach polityki populacyjnej pt. „Liczba jako potęga”. Mussolini, nawiązując do dzieła Spenglera o zniwieleniu świata zachodniego, przestrzega w tym artykule przed cofaniem się liczby ludności i groźbą wynierania narodów europejskich. I duce zwraca uwagę na liczebny wzrost rasy czarnej i żółtej, tudzież na wzrost świadomości ich odrębności. Falszywem jest twierdzenie, że jakość zastąpi ilość, tudzież, że mniejsza ludność może osiągnąć większy dobrobyt.

Il duce przyznaje wprawdzie, że na ogół ludność Italii w ostatnich latach wzrasta, ale tylko dzięki wsi. W miastach stwierdza cofanie się liczby narodzin. W porównaniu z r. 1881 cofnięcie się liczby narodzin w Italii jest

bardzo znaczne. Wówczas na 1000 mieszkańców było 38 narodzin, w r. 1927 na 1000 było 27 narodzin.

Rozrodczość będzie sprawdzianem tężyzny generacji faszystowskiej. Mussolini kończy słowami: Jeśli nie będziemy płynąć przeciw prądowi, to wszystkie zdobycze rewolucji faszystowskiej pójdą na marne. Pewnego dnia role, szkoły, kasarnie, okręty i fabryki staną się puste. W dobrze zagospodarowanej Italii jest jeszcze mniej sse na 10 milionów Italczyków“.

Sociologiczne wywody Mussoliniego stara się raz faszystowski przetłumaczyć na realną politykę, między innymi dąży wszelkimi środkami do całkowitej likwidacji bezrobocia. W tym celu preliminarz na rok bieżący 235 milionów lirów na roboty publiczne.

# Porządek stary już się wali,

ALE NIE PPS. ZAPROWADZI NOWY ŁAD.

„Robotnik” podaje interesujące szczegóły ze sprawozdania o pracach konferencji konstytucyjnej szeregu wybitnych przedstawicieli obozu marszałkowskiego. W konferencji tej, która odbyła się parę tygodni temu brali udział pp. Anusz, Bukowiecki, Car, prof. Estreicher, Hołwko, Jędrzejewicz, Kościłkowski, Maciecha, Mackiewicz, Matuzewski, Kochanowski Paciorewski, Piasecki, Jan Piłsudski, pułk. Prystor, ks. Janusz Radziwiłł, W. Rostworowski, sen. Roman, ks. Eustachy Sapieha, Skwarczyński, Sławek, min. Świtalski, J. Targowski, prof. Zawadzki.

Wyjątki z tego sprawozdania podajemy wedle relacji, jaką otrzymał z Warszawy telefonicznie miejscowy organ PPS-u.

## PROF. KOCHANOWSKI RADZI:

„Władza musi być wzięta, a nie utrzymana. Cechą psychiczną całej Słowiańszczyzny jest deizm. Dlatego projekt (p. Kochanowski) skłania się do nadania głowie państwa cech zbliżonych do teokracji, uważając nawet w zasadzie monarchję dziedziczną za formę władzy u nas najwłaściwszą“.

## P. HOŁWKO:

„Przychodzi moment, kiedy można i trzeba sięgnąć do głębokiej przebudowy. Choroba ustroju jest chorobą panującą w całej Europie. Jest to wyraz zakończenia się roli dziejowej przez parlamentarną demokrację. Z drugiej strony zbankrutowała w Europie monarchja dziedziczna, gdyż królowie, tam gdzie są, faktycznie nie rządzą, a zatem nie spełniają tego zadania, którego zmocnienia i umiędzobienia państwa dziś tak potrzebują. Współczesny typ rządów jest to cezaryzm. W całej Europie panuje prąd władzy silnych jedno stek. Nie należy obawiać się niebezpieczeństwa absolutyzmu. Głowa państwa musi być nietylko piastunem władzy suwerennej, ale musi także stanowić symbol państwa reprezentując nietylko interesy ale także godność, powagę państwa. Dlatego (p. Hołwko) nie bahlby się nawet nadania Prezydentowi tytułu króla“.

## PROF. JAWORSKI:

skłania się ku formacjom, wytworzonym przez faszizm z zastrzeżeniami jednak co do metod działania tego ustroju.

## P. ANUSZ:

twierdzi, że nie należy przeceniać znaczenia opinii w kraju, a w niektórych okresach musi się nawet postąpić wbrew opinii w imię racji stanu.

## KSIAŻE SAPIEHA

proponuje aby władza Prezydenta była znacznie rozszerzona i aby inicjatywa ustawodawcza i obowiązek opracowywania ustaw należały do Wielkiej Rady Państwowej złożonej z fachowców i z przedstawicieli życia gospodarczego. Autor jest zdania, że tej Radzie lepiej nie dawać głosu decydującego, a decydowanie o ustawodawstwie powziąć ma jednoizbowy sejm, który byłby pozbawiony prawa wszelkiej kontroli rządu i ograniczony co do prawa inicjatywy.

## CO DO WYBORU PREZYDENTA.

Stanowisko krytyczne wobec pomysłów monarchistycznych, cezarystycznych i td. zajęli pp. Bukowiecki, Jan Piłsudski i Kościłkowski.

Co do wyboru Prezydenta. P. Bukowiecki wypowiada się za wyborem Prezydenta przez plebiscyt z pozostawieniem Zgromadzeniu Narod. prawa stawiania kandydatur. Jeśli jednak z proponowanych kandydatów Zgromadzenia, jeden otrzyma 2/3 głosów w pierwszym czytaniu, zostaje wybór Prezydenta dokonany bez plebiscytu.

P. Hołwko proponuje, aby wybór Prezydenta odbył się przez plebiscyt jednego z 2 kandydatów. Według p. Hołwki Prezydent byłby wybierany na dożywocie.

PP. Piasecki i ks. Sapieha radzieli, aby Prezydenta wybierał Prezydent ustepujący, względnie umierający.

Ks. Radziwiłł chciałby aby senat z nominacji przedstawiał kilku kandydatów na Prezydenta, a sejm z pośród nich wybierał.

Co do czasu trwania mandatu Prez. wysunęły się dwa poglądy. Wybór dożywotni (pp. Kochanowski, ks. Sapieha i Hołwko) i na okres ograniczony. Między innymi J. Piłsudski proponuje okres 7 lat, Piasecki 10 lat.

Co do władzy Prezydenta, wszyscy obecni żądają dla Prezydenta prawa swobodnego powoływania i odwoływania rządu, dawania rządowi dyrektyw i odbierania od niego sprawozdań.

Wszyscy wypowiadają się za prawem weta zawieszającego dla Prezydenta. Niektórzy stali na stanowisku weta absolutnego, tzn. sankcji ustaw.

Co do parlamentu, zasadnicza formuła przedstawiona na konferencji brzmi: Prezydent, jako władza zwierzchnia w państwie ma być czynnikiem nadrzędnym w stosunku do parlamentu.

W różny sposób ujmowano na konferencji sprawę odpowiedzialności rządu przed parlamentem. Między innymi prof. Estreicher proponuje, że parlament może uchwalić votum nieufności dla rządu, perjodycznie raz do roku, w okresie budżetowym.

# Drobiazgi.

**Apoloogia gen. Nobile'go.** Gen. Nobile ogłosił w pismach italskich, że niebawem ukaże się wielkie dzieło o ekspedycji polarnej „Itali”, które zawierać będzie 300 fotografii, szkiców, map itd. Pierwszy tom tego dzieła jest napisany przez samego Nobile'go i zawiera przeżycia, tudzież całkowite sprawozdanie z ekspedycji. Drugi tom obejmuje spostrzeżenia i wyniki naukowe ekspedycji. Czeskosłowacki uczoney Behounek będzie głównym redaktorem tej części naukowej. Dr. Behounek w pracach swoich wyzyska także cenne zapiski zmarłego na pustyni lodowej meteorologa szwedzkiego Malmgrema.

**Mussolini na ślubie Tunneya.** Według doniesień ze statku włoskiego „Saturnia” Mussolini w najbliższy poniedziałek będzie obecny w Sorrento podczas ślubu mistrza świata w boksie Tunneya z amerykańską miliarderką Oily Lander, poczem natychmiast po ślubie przyjmie nową parę małżeńską. Żona Tunneya otrzymuje od ojca swego kilkadziesiąt milionów dolarów tytułem posagu. Para małżeńska natychmiast po ślubie uda się w podróż naokoło świata.

W fabryce dynamitu w Orbetello nastąpił wybuch, przy którym 5 osób zostało zabitych, a 5 odniosło rany.

Wczoraj wyjechała z Krakowa wycieczka przedstawicieli krakowskich instytucji kulturalnych celem zwiedzenia wystawy czeskosłowackiej kultury współczesnej w Brnie Morawskim. Wycieczka zorganizowana przez akademickie koło Przyjaciół Czechosłowacji w Krakowie, zabawi w Brnie 3 dni, poczem zwiedzi przepiękne grotty stalaktytowo-stalagmitowe w Blausku, t. zw. „Matochoł“.

**Dep. Akcyz i Monopolów** przystąpił do opracowania nowych przepisów i opodatkowania nafty i olejów mineralnych.

**Dnia 29 bm.** odbędzie się uroczyste poświęcenie 2 pierwszych filarów w budującym się drugim moście na Wiśle pod Toruniem, oraz poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach województwa. Na uroczystości te przybędą pp. premier Bartel i min. Moraczewski.

**Tajne gorzelnictwo.** Sąd okręgowy w Wilnie na sesji wyjazdowej w Głębokiem rozpatrywał sprawę potajemnego gorzelnictwa. Na wokandzie figurowało 97 spraw tego rodzaju. — Oskarżeni ukarani zostali więzieniem od 14 dni do 6 miesięcy z zamiarą kary więzienia na grzywny.

**Śnieg w Tatrach.** Wczoraj, w godzinach porannych znów spadł śnieg. Temperatura wynosi 3 st. ponad zerem. Natomiast w górach padający obficie śnieg utrzymuje się.

**Dr. L. Frey-Gottesmanowa** b. asystentka prof. Orzechowskiego w Warszawie przyjmuje w chorobach nerwowych od 3-5 ul. Zygmuntowska 12, Tel. 38-81.

## Tępienie „korów“.

W Charkowie odbywają się obecnie przygotowania do ogólnoukraińskiego zjazdu korespondentów robotniczo-włościańskich, który obradować ma w przededniu zjazdu ogólnopolskiego. Na wielkim zebraniu przygotowawczym, które odbyło się przed kilku dniami, cały szereg mówców wskazał na trudności, z jakimi walczyć muszą korespondenci robotniczo-włościańscy, zwalczani wprost żywiołowo przez niektóre warstwy ludności. Bardzo liczni robotnicy, którzy chętnie wzięliby na siebie obowiązek korespondentów robotniczych, nie czynią tego, gdyż obawiają się, że mogliby w związku z tem stracić zajęcie w fabryce. Poszczególne przedstawiciele organizacji korespondentów robotniczo-włościańskich domagali się w swych przemówieniach stosowania surowych kar wobec osób, które korespondentów prześladowają, gdyż tylko w ten sposób mogłoby być teje akcji przeciwdziałane. Korespondenci napadani są często zupełnie jawnie, a jeszcze bardziej komunistyczne, zamiast brać ich w obronę, zachowują się wobec ekscesów zupełnie obojętnie. Również organizacje zawodowe nie okazują w tym kierunku dostatecznej aktywności i nie okazują należytego poparcia prześladowanym korespondentom.

Z wielkim przemówieniem wystąpił na posiedzeniu charkowskim znany działacz komunistyczny Zatoński, który domagał się od międzynarodowych czynników podjęcia energicznej akcji przeciwko elementom, zwalczającym komunistów robotniczych i włościańskich. Taką samą akcją podjąć powinna również uświadomiona ludność. Powołane organizacje komunistyczne powinny utrzymywać jaknajściślej kontakt z szerokimi warstwami ludności, propagując wśród nich ideję popierania instytucji korespondentów robotniczo-włościańskich.

O ile chodzi o sam system walki ludności korespondentami robotniczo-włościańskimi, to nosi on przede wszystkim charakter niezwyklej brutalności. Surowe pobicia, a nawet zabójstwa są tu na porządku dziennym. Tak na przykład w czasach ostatnich zabito w bestjański sposób kilku korespondentów w okolicach Tambowa i Orła. Zamordowano również przewodniczącego sowietu korsakowskiego, Makarowa, który w swych korespondencjach prasowych krytykował w ostro sposób karygodną działalność nielicznych spótdzieli. W osadzie Czujewska Alabuszka zamordowano w tych dniach komunistę Swirydowa, współpracownika niektórych organów prasowych; a w kilka dni potem w miejscowości Raskazow dwóch nieznanymi osobnikami wrzuciło do rzeki korespondenta robotniczego. Łarina, któremu na szczęście udało się rzekę przepłynąć.

Największe poruszenie w kołach komunistycznych wywołało bestjańskie zamordowanie Makarowa, który w partii bolszewickiej należał do najpopularniejszych i najaktywniejszych działaczy. Wdrożone w tej sprawie energiczne śledztwo wykazało jawny upadek organizacji komunistycznych na wschodzie Rosyjskiej. Tak zw. „związki biedniaków“ w całym szeregu wiosek zupełnie się rozpadły, a zamożni chłopcy („kulaki“) wszędzie prawie wzmocnili bardzo poważnie swe wpływy. W Korsakowie, gdzie na czele miejscowego sowietu stał zamordowany Makarow, „kulacy“ do tego stopnia opanowali opinię publiczną, że nawet najbliżsi współpracownicy Makarowa zaczęli przeciwko niemu agitować, zbierając materiał kompromitujący, na podstawie którego chciano go postawić pod sąd partyjny. Obecnie przed sądem staną wszyscy prawie przeciwnicy Makarowa, z pośród których bardzo licznych niezwłocznie wykluczono z partji.

Problem należytej ochrony korespondentów robotniczo-włościańskich, rekrutujących się przeważnie z pośród

## TRENCHCOATY ZIMOWE MĘSKIE I Damskie

są naszą reklamą. 9960n  
BIELIZNA — BUCIKI — KAPELUSZE — KRAWATY i t. p.  
POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY, Pasaż Mikolascha, tel. 18-29.

czynnych działaczy komunistycznych, związkowego zjazdu sowieckich korespondentów prasowych.

## Wielka Rada Faszystowska najwyższą władzą państwową.

Wielka Rada Faszystowska uchwaliła projekt ustawy, która przekształci gruntownie wzajemny stosunek naczelnych władz państwowych we Włoszech. W myśl tego projektu, który wejdzie do konstytucji, najwyższą władzą, jaka stać będzie między koroną a państwem, ma być nie parlament, ale owa Wielka Rada, złożona z dygnitarzy, mianowanych przez króla na wniosek szefa rządu. Będzie to zatem prawne skończenie istniejącej już faktycznie we Włoszech dyktatury stronnictwa faszystowskiego. Wielka Rada, której przewodniczyć będzie szef rządu, będzie kontrolowała parlament; ona jedynie będzie decydować o przyjęciu traktatów międzynarodowych, o zmianach konstytucji, o przyjęciu zobowiązań finansowych przez państwo, o wyznaczeniu następcy tronu w wypadkach wątpliwych, ona przedstawić ma królowi także ewentualnego następcę Mussoliniego. Oczywiście będzie ona kierować działalnością partji faszystowskiej i mianować jej władze.

Pisaliśmy już, że Wielka Rada będzie także układać listę kandydatów do parlamentu, która będzie przedłożona wyborcom do przyjęcia lub odrzucenia.

„Critica Fascista“ usiłując znaleźć analogię dla Wielkiej Rady w przeszłości, sięga do starożytnego Rzymu i przytacza atrybucje trybunów ludu z czasów republiki, którzy mieli wobec władz państwowych podobne prawa, jakie ma mieć teraz Wielka Rada Faszystowska.

### 300.000 MILICJI.

Na tem samym posiedzeniu Rady zaawiadomił gen. Bazan, szef sztabu milicji faszystowskiej, że milicja liczy 289.000 żołnierzy i 8.000 oficerów.

Wielka Rada uchwala na przyszłość stosować zasadę jak najostrzejszego nieprzejednania (intransigenza) politycznego i moralnego.

Szosta rocznica marszu na Rzym — 28 października — będzie uroczystością i urzędowo obchodzona. Na „ołtarzu ojczyzny“ u stóp Kapitolu będą w tym dniu spalane obligacje długu państwowego, darowane przez obywateli państwu.

Wybory do parlamentu odbędą się 24 marca, w 10-tą rocznicę powstania faszystów, a nowa Izba zbiera się 21 kwietnia 1929 r., w święto narodzin Rzymu.

## Unifikacja organizacji rolniczych posuwa się naprzód.

### KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKÓW ROLNICZYCH.

Dnia 25 bm. odbyła się konferencja przedstawicieli wojewódzkich związków organizacji rolniczych, należących do Polskiego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych (naczelnej organizacji drobnego rolnictwa w Polsce). Tematem obrad była unifikacja organizacji rolniczych. Obecni byli przedstawiciele: 1) centralnego związku kółek rolniczych w liczbie 14 osób z 5 województw centralnych, z prezesem T. Wilkońskim na czele, 2) centralnego związku osadników w liczbie 9 osób z 4 województw kresowych z prezesem Przedpeńskim na czele, 3) małopolskiego towarzystwa rolniczego w liczbie 4 osób z województw Małopolski z prezesem Dołańskim na czele, 4) zjednoczenia związków kółek i organizacji rolniczych ziem wschodnich w liczbie 11 osób z 4 województw wschodnich z prezesem P. Olewińskim na czele, 5) 10 osób zaproszonych ze sfer spółdzielczości rolniczej z pp. Chmielewskim i Raczynskim na czele.

Po referacie o unifikacji organizacji rolniczych, wygłoszonym przez prezesa polskiego związku organizacji i kółek rolniczych, W. Przedpeńskiego i dyskusji szczegółowej, uchwalono pięć rezolucji.

W rezolucji pierwszej stwierdzono, że tezy zawarte w deklaracji, podpisanej przez dwóch prezesów polskiego związku organizacji i kółek rolniczych i związku polskich organizacji rolniczych zgodne są z zasadami i z duchem uchwał, jakie w tej sprawie powziął Wszechpolski Kongres rolniczy w 1924 r.

Rezolucja druga stwierdza, że tezy zawarte w deklaracji unifikacyjnej nie

mogą już podlegać dyskusji i winny być uwzględnione w statucie przyszłej organizacji rolniczej.

Rezolucja trzecia proponuje powołanie wspólnej komisji statutowo-organizacyjnej do opracowania statutu. Strony wybierają do tej komisji po czterech swoich przedstawicieli. Ciąłem arbitrażowym będzie komisja czterech, do której zebrani powołują pp. W. Przedpeńskiego i T. Wolkońskiego. Prace powyższych komisji winny być zakończone do 1 grudnia rb.

Rezolucja piąta omawia konieczność unifikacji w organizacjach spółdzielczości rolniczej, handlowo-rolniczych i przetwórczych.

Zunifikowane spółdzielcze organizacje rolnicze będą w kontakcie z organizacją ogólną-rolniczą.

Wreszcie rezolucja piąta zwraca się do prezydium P. Z. O. i K. R. by związek podjął inicjatywę w kierunku unifikacji na terenie całego Państwa i wszczął konkretne prace. Gdyby w toku pertraktacji okazało się, że utworzenie jednej organizacji rolniczej ogólnopolskiej nie nastęrcza trudności, natomiast fuzja dzielnicowa napotyka na poważne trudności, należy przystąpić do tworzenia jednej ogólnopolskiej organizacji rolniczej, opartej na zasadach, zawartych w deklaracji prezesów P. Z. O. i K. R. i Z. P. O. R.

Wyniki tego zebrania, które zgromadziło istotną reprezentację zrzeszonych w organizacjach rolniczych drobnych rolników stanowią decydujący krok naprzód w pałacej i aktualnej sprawie zunifikowania organizacji rolniczych w Polsce

## S. p. Jerzy Mycielski.

Śmierć ś. p. Jerzego hr. Mycielskiego nie była niespodzianką dla jego przyjaciół, znajomych i świata naukowego. Zmarły już od kilkunastu miesięcy złożony był ciężką chorobą, która nie pozwalała mu wykładać. Jedynie seminaria odbywały się przy łóżu chorego, który do ostatniej niemal chwili nie mógł się rozstać z swoją umiłowaną wiedzą.

Śmierć jego okrywa ciężką żałobą Uniwersytet Jagielloński, Polska Akademia Umiejętności i jej Komisję Historji i Sztuki, której był jednym z najczynniejszych członków.

Ś. p. Mycielski był ostatnim przedstawicielem starszego pokolenia uniwersyteckich historyków sztuki w Polsce, reprezentowanego obok niego przez Mariana Sokołowskiego i Jana Bołozę Antoniewicza. Cechowała go obszerna i gruntowna wiedza, oraz entuzjastyczne ukochanie sztuki, której był nie tylko zasłużonym badaczem, ale także gorliwym propagatorem. Specjalnością jego była historia malarstwa, a zwłaszcza badanie zabytków nowego malarstwa europejskiego, znajdujących się w posiadaniu polskim. W tym zakresie znawstwo i zasługi Zmarłego są istotnie nieocenione.

Najlepszy Polak i obywatel człowiek nieposzlakowanego charakteru i wielkiej szlachetności, zawsze gotowy do ofiar na rzecz kraju i społeczeństwa, pełen serdeczności, opiekun studjującej u niego młodzieży — cieszył się ś. p. Jerzy Mycielski powszechną sympatią i szacunkiem nie tylko w Krakowie, którego był jedną z najbardziej typowych i jasnych postaci, ale także w całej Polsce.

W najbliższych dniach poświęcimy działalności naukowej Zmarłego dłuższy artykuł pióra prof. dra Wł. Kozińskiego.

## Amatorski

Kurs początek 10 października br.  
Bliższych informacji udziela Biuro Kursów szoferskich  
J. Haitlingera Lwów, Ziełona 7.

## Nowe wydawnictwa.

Leży przed nami nowa książka J. Kaden-Bandrowskiego „Na progu“. książka niezwykła i niecodzienna. — „Treść — mówi autor w przedmowie — przyniosło tu życie, treść wielką, bohaterką, pełną miłości i poświęcenia“...

„Na -progu“ to wywołane prawdziwym czarem słowa, wspomnienia o bohaterach legionowych i wojny polsko-bolszewickiej, poległych na polu walki. Brzózka, Kuba-Bojarski, Król-Kaszubski, Pekszyce, Herwin, Wyrwa-Furgalski, Sulkiwicz, Fleszar, Lis-Kula, Radziwiłł, Stefanowicz i wielu, wielu innych nazwiska wypisane są na tym nagrobku sławy, postawionym reka znakomitego pisarza.

Gdy się czyta jednym tchem te krótkie, a tak piękne życiorysy bojowników o odzyskanie niepodległości, z których bodaj jedyny Lis-Kula doczekał się pomnika, widzimy jaki bezmiar bohaterstwa, poświęcenia i oddania sprawie niepodległości Ojczyzny — tkwi w duszy polskiej. Porównać te cechy charakteru polskiego z podobnymi wśród innych narodów niepodobna, z powodów zupełnie zrozumiałych, — gdyż żadna z młodzieży świata nie musiała przygotowywać się do czynu zbrojnego w takich warunkach, jak nasza.

Mistrzowsko ujęta książka Bandrowskiego posiada potężną siłę krzepiącą, a nadto wielką wartość.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Czy można ustrzedz się grypy?

Kiedy, wraz z nastaniem słotnej, jesiennej pory, mnożyć się zaczyna przypadki katarów, kaszłów, bólów gardła związanych z zapalnym jego stanem, bólów reumatycznych i wreszcie sprowadzającej nieraz poważne komplikacje grypy, powstaje pytanie, czy i w jaki sposób można ustrzec się zapadnięcia na niemila i bynajmniej nie niewinna tę chorobę. Jak dalece ważne jest rozstrzygnięcie tej kwestii, mamy dowód w krajach, gdzie grypa przybiera charakter złośliwy i nagminny, jak ostatnio w Grecji. Niebezpieczeństwo grypy potęguje też fakt, że przebieg jej godzi często w punkty najmniej odporne w organizmie człowieka, którego zwykle, chroniczne cierpienia: płuc, serca, żołądka, nerek czy wątroby — nasilają się w sposób groźny nieraz dla życia pacjenta przy przebywaniu przez niego grypy.

Wniosek stąd prosty, że należy wszelkimi dostępnymi sposobami starać się zapobiegać zapadnięciu na grype, przeciwdziałać jej szerzeniu się epidemicznemu. Wiadomo, że grypa jest chorobą zaraźliwą, przeważnie, jak stwierdzono, z powodu rozpryskiwania się w powietrzu kropelek wydzieliny chorego na nią, wydzieliny śluzowej z nosa i jamy ustnej. Samo się więc przez się rozumie, że należy możliwie unikać bliskiego stykania się z chorymi na grype, a podczas nagminnego panowania tej choroby unikać miejsc zamkniętych, w których zbiera się znaczniejsza liczba osób, często złożonych z osobników już choroba tą dotkniętych i tem samem roznoszących zarazę. O ile zachoruje ktoś z domowników, ważnym jest, aby chustki do nosa, których używa on przy towarzyszącym grypie prawie nieodmiennie, silnym katarze, nie były rzucane byle gdzie, ale trzymane w miejscu, z którego nie mogą one się rozprzyskiwać. Nie należy ich także odkładać po użyciu bezpośrednio do brudnej bielizny, ale bądź starannie zawijać uprzednio w papier i dopiero odkładać, bądź, co jest najpewniejsze, mieć specjalnie przygotowany czysty kubełek z przykryciem, napełniony gorącą wodą i drobno nakrajanym mydłem i do kubełka takiego wrzucać zużyte przez chorego chustki, aby w ten sposób mechanicznie uwalniać je od tkwiących w nich zarazków, które przy zwykłym naszym trybie przechowywania bielizny chorych „w brudach“, grożą zarażeniem niemi w pierwszej linii osoby

# CASINO DE PARIS

## NAJWYTWORNIEJSZY LOKAL WE LWOWIE

Program wrześniowy cieszący się wielkim powodzeniem można podziwiać **jeszcze do 30 b. m. — NASTĘPNY PROGRAM od 1 października b. r.** przyniesie jeszcze większe atrakcje: zagraniczne i pierwszorządne krajowe numera. — Pozatem bierze udział 5-ciu eleganckich tancerzy udziałem **Magdana i Grabowskiego.**

piorącej je. Że zaś pranie w przeważnej większości domów odbywa się w kuchni, znów więc przy tej sposobności rozpyła się w powietrzu mieszkarnia zarazek, osiadający na produktach żywności i na rękach służącej, skąd z łatwością udziela się dzieciom i dorosłym domownikom. W razie zapadnięcia na grype jednego z członków rodziny czy domowników, dobrze jest też, aby zdrowi płukali rano i wieczorem w celu zapobiegawczym gardło rozczyściwszy kwasem borowym i bardzo starannie po każdym jedzeniu oczyścili zęby i przepłukiwali jamę ustną. Dbanie o należyte przewietrzanie mieszkarni, zwłaszcza pokojów sypialnych, kuchni i ubikacyj jest jednym z zasadniczych przykazań higieny domowej, których niezachowanie może się w postaci łatwiejszego ulegania niedbałym wszelkim chorobom zakaźnym, a więc i grypie. Pozostaje wreszcie ostatnia bodaj najtrudniejsza sprawa uniknięcia samego zaziębienia. Faktem jest, że najlepszą profilaktyką jest niewydzielanie nadmierne ciała przez ubiera-

nie się zbyt ciepło, bowiem człowiek zgrzany i spocony najłatwiej właśnie ulega przeziębieniu, nieprzyzwyczajanie ciała do opatulań go i wszelkich ciepłych szalików — słowem hartowanie organizmu. Oczywiście hartowanie musi być prowadzone systematycznie i stopniowo i nie powinno być rozpoczynane w porze słotnej. Zmywanie całego ciała codziennie zimną wodą, gimnastykowanie się co rano, bezpośrednio po wstaniu z łóżka, przy otwartych oknach, znakomicie hartuje organizm, czyniąc go odpornym na wszelkie zarazki, tem samem i na zarazki grypy. Kiedy jednak grypa już wybuchła, a my nie zdążyliśmy jeszcze dostatecznie uodpornić naszego organizmu, możemy ustrzec się od zapadnięcia jedynie zachowaniem jaknajdalej idącej czystości i higieny domowej i osobniczej, nie lekceważąc tak blahego pozornie zabiegu, jak owo, zalecone powyżej, najstaranniejsze separowanie i dezynfekowanie chustek do nosa.

Dr. S. C.

==o==

## Dzieje 40 pp.

W dzień święta, lwowskiego popularnego 40 pułku piechoty nie od rze czy będzie przypomnieć w krótkości dzieje tego pułku.

U świtu odrodzonej Polski, w dwa dni po wyparciu ukraińców powstał we Lwowie w dniu 24 listopada 1918 r. zawiązek 40 pp. Strzelców Lwowskich. Kolebka nowej polskiej formacji zbrojnej stała się opuszczona przez zaborcze wojska austriackie Cytadela lwowska. W niej z inicjatywy oficerów Polaków b. austr. 30 pp., a na mocy rozkazu Dowództwa Lwowskiej Grupy Operacyjnej gen. Roji z dnia 24 listopada 1918 r. Nr. 3 utworzył się nowy polski pułk pod nazwą „30 p. p. im. króla Jana Sobieskiego“. Nazwę tę zmienił rozkaz Sztabu Generalnego z

dnia 15 lutego 1919 r. na „3. pułk Strzelców Lwowskich“, a Dziennik Rozkazów Wojskowych Nr. 39/19 ustalił ostatecznie miano nowej jednostki zbrojnej na „40 p. p. Strzelców Lwowskich“. Pierwszym organizatorem pułku był ppłk. Krauss, który przy pomocy doświadczonego w wojnie światowej korpusu oficerskiego rozpoczął gorączkową pracę nad bojowym doszkoleniem zahartowanych w walkach z ukraińcami „Lwowskich dzieci“.

Rychło ruszyły świeże kompanie, a za nimi bataliony w krwawym boju z zagrożającymi od wschodu wskrzeszonej Polsce wrogami, dopomagając w pierwszym walczącym siłom ochotniczym do oczyszczenia Małopolski Wschodniej z następujących przez Austrię pułków ukraiń-

skich, Już 27. i 28. listopada 1918 roku uczestniczą pierwsze kompanie lwowskiego pułku przy Grupie ppłk. Tokarzewskiego w walkach pod Starem Siołem i Sołonką. W grudniu 1918 r. pierwszy batalion tegoż pułku na odciśnięciu Pasięki, Pohulanka, Majerówka w bezustannym ogniu dąży do rozzerwania i odepchnięcia otaczającego Lwów pierścienia watah ukraińskich. W krwawej rezurekcji 20 kwietnia 1919 r. dalsze bataliony 40 p. p. zdobywają las Oświeca i Sokolniki; poczem w zwycięskiej ofensywie wojsk generała Wacława Iwaszkiewicza wypierają ukraińców w krwawych walkach poza granice Małopolski i w dniu 15 lipca 1919 r. zaciągają kordon graniczny na północ od Zbaraża. Po stłumieniu buntu chłopskiego w rejonie Szumska, po walkach pozycyjnych pod Płoskirowem na linii rzeki Wołk i Boh (od 15 lutego do 26 kwietnia 1920) po marszu na Winnice i Zorniszczę przybywa 40 p. p. (27 maja 1920 r.) do Koziatyna, skąd trzeci batalion tegoż pułku odjeżdża na front litewsko-białoruski.

W wojnie bolszewickiej pierwszy batalion 40 p. p. stacza (31 maja 1920 r.) krwawą walkę z nieprzyjacielską jazdą i pancernymi samochodami pod Nowochwastowem, przyczem ponosi ogromne straty: w tym samym dniu drugi batalion zdobywa zwycięsko Splczyńce i Dołżek. Pod naporem ofensywy bolszewickiej, wśród ciągłych walk cofa się pułk ku granicom Małopolski, a pod Łopatynem w dniu 24 sierpnia 1920, odnosi wielki sukces zdobywając to miasteczko, rozbijając sztab armii konnej Budiennego i w bogatym łupie zabierając radio-stację. Torując sobie następnie krwawym trudem drogę odwrotu dociera pułk do Kulikowa i łączy się (18 sierpnia 1920) z trzecim batalionem, powracającym z Litwy, gdzie w grupie gen. Żeligowskiego w krwawych uczestniczył bojach.

W zwycięskiej kontrofensywie polskiej 40 p. p. ścigając nieprzyjaciela stacza owocne walki w okolicach Buska, zajmując (30 września 1920 r.) Starokonstantynów, Nowokonstantynów i Kudynkę, forsując brawurowym atakiem rzekę Boh, zdobywa (18 października 1920 r.) Łuki i Dżakowce, potem po rozejmie i zakończeniu wojny z bolszewikami, wraca chwałą okryty (22 grudnia 1920 r.) do rodzinnego Lwowa.

## Profesor GRÖER powrócił

3-4, Senatorska 5, telefon 51-75. 9981n

JERZY KOSSOWSKI. 21)

## Ceglany dom.

(Ciąg dalszy).

— Nie mówili ci?

— Nie. — Józek nie chciał powiedzieć, że bał się pytać.

— Znaleźli ich obydwo z tamtej strony górnego stawu, nie daleko białego folwarku, prawie pod sadem. Musieli siedzieć na kłodzie i rozmawiać, bo Wildecki tak leżał, jakby z niej spadł, a o ciecie widać się przed śmiercią modlił, bo leżał pierściami na pniaku, przed którym klęczał, a rewolwer upadł po za pniak. Wildecki dostał kulę w samo czoło. O ciecie widać strzelał spokojnie i długo celował, nie niespodzianie, nie skrycie z tyłu i niezbyt z bliska, bo skóra przy ranie była czyściutka. Ha, mieli widać rachunki i czysto się porachowali. O ciecie siebie trafił w serce... Niechli spoczywają w spokoju. Na msze musicie dawać przez rok co tygodnia, za obydwo, będzie im lżej, bo w grzechu pomarli obydwoj.

Józek nie przerywał staremu; słuchał, a w mózgu powtarzały mu się trzy słowa: czysto się porachowali. Gdy któryś z robotników począł dzwonić na kawałku szyny, że koniec popołudniowego spoczynku, Józek pożegnał Szczerbińskiego i wyszedł na podwórzec. W bramku stała Agnieszka i ujrzawszy go,

skinęła nań ręką, by szedł na obiad. W jadalni siedziały już dziewczęta i czekały na niego.

— Chodź Józek, chodź, późno, już dawno czekamy. Już na drugą dzwonił — mówiła Agnieszka, idąc sienia przed nim. — A pamiętaj — szepnęła przed drzwiami, żebyś siostry pocieszał, nie daj im się smucić. Jeszcze się pochorują. — Weszła do jadalni przodem.

Józek usiadł na swem starym miejscu, między Zośką, a krzesłem ojca, twarzą do Kazki. Obie siostry siedziały milcząc, zamyślonie, nie tknawszy jeszcze stojącego na stole obiadu.

— Pocióżecie na nas czekały — zaga dywała Agnieszka, choć wiedziała, że nie to było powodem niejedzenia. — Jedzcież, jedzcież! Roboty tyle, no Józek, też się zabieraj do tej zupy. Pomi-dorowa, przecie lubisz, z ryżem... No, Zosiu, niechże Zosia je, przecie i Zosia lubi, no!

Ale Zośka zerwała się nagle od stołu i z głośnym płaczem wybiegła z pokoju. Żadne z nich za nią nie wyszło. Każde pomyślało: niech się wyplacze. A potem każde udawało, że je, widząc nawzajem, że drugie też udaje. Gdy wstali od stołu, Józek podszedł do Kazki i pocałował ją w rękę, jak dawniej całował ojca.

— Trzeba Józku, żebyś już jutro iechał do szkoły. Spakuj się, wieczorem pogadamy — i wyszła do gospodarstwa.

Agnieszka podeszła do Józka i tajemniczo szepnęła: Wieczór powiem ci coś

ważnego — i przyłożyła palec do ust.

Józek wyszedł bez czapki na podwórzec, przeszedł sad i poszedł nad stawy. Wziął stojącą przy śluźie łódź Szczerbińskiego i wypłynął daleko na środek. Patrzył na wysoko jeszcze stojące słońce i z rozkoszą wczuwał rozgrzane, drgające powietrze. Myśli toczyły mu się leniwie, spokojnie, uporządkowane według chronologii jego krótkiego życia. Przeszedł je teraz od chwili pierwszego momentu, który ogarniał pamięć, aż do dzisiejszego dnia. Najdłużej zatrzymał się nad okresem swego dojrzewania. Uważał, że kończąc lat osiemnaście, jest już zupełnie dojrzalszy. I pod wieloma względami był dojrzalszy przedwcześnie, lecz nie zdawał sobie sprawy z tego, że przedwcześnie, że to, co on przeżył ze Staszka, przeżywają chłopcy przeważnie nieco później. Wierzył, że tak być powinno. Wypadek z ręką dał mu także materiał myślowy na czas długi, a obecna nieszcześliwa śmierć ojca, tak bardzo związana z życiem ich trojga, a jego zdanem przedewszystkiem z życiem Kazki, była znów wypadkiem, który wstrząsnął nim do głębi: uświadomił sobie uczucie, jakie miał do ojca. Odczuł miłość, miłość, którą miał i do siostr, ale która jeszcze nie miała wstrząsu uświadomienia. Obecnie wiedział i czuł, że kochał ojca, a co do siostr tylko wiedział, że kocha, bo przecie siostry się kocha. Patrząc na nie w chwili, gdy wracały z cementarza, już

był bliski poczucia świadomości miłości, lecz ból nerwowy, wywołany śmiercią, był silniejszy i innych uczuć nie pozwolił krystalizować.

Począł teraz w ciszy sierpniowego popołudnia rozważać nad sobą i Staszka i z całą powagą swej naiwnej dojrzałości postanowił się z nią rozmówić: chciał dać wszystko, na co go było stać, by odpokutować swój grzech: Jeśli poczeka cztery lata, on się z nią ożeni. Przysięgnie jej na pamięć ojca. Tak, krzywdy trzeba naprawiać.

Siadł w łodzi i ujął wiosła. Wydobył się z szuwarów i płynął wolno ku swemu brzegowi. Słońce paliło go w plecy, mimo, że skłoniło się już dosyć nisko: Czas minął szybko na samotnych rozmyśleniach. Przybił prawie pod ścieżkę, wiodącą przez brzozy lasek do domu. W zagajniku mignęła mu jakaś sukienka. Nie wiedział, że to Zośka rozmyślała pod brzoza, a teraz uszła, aby go nie spotkać.

Wieczór zapadał zwolna i Józek patrzył uważnie na słońce, które oparło się czerwoną swą obęczą o szczyty zachodnich pagórków, jakby zmęczone całodziennym chodem. Józek szedł z pełną świadomością, że dziś w nocy musi załatwić dwie ciężkie, poważne sprawy: swoją ze Staszka i ojca z Kazką. Zrozumiał, że Kazka będzie tem silniejsza, spokojniejsza, im pewniejsza będzie oparcia, jakie tylko on, brat dać jej może.

C. d. n.

## Wiadomości bieżące.

29

Września

1928

Sobota

Michała arch.

Julio: Hieronima

Wschód słońca 5:36

Zachód 17:24

## TEATR WIELKI.

Sobota 29 bm. o godz. 3 „Horsztyński“, przedstawienie dla młodzieży szkolnej. — Wieczorem „Faust“. Występ Galeckiej, Chorjana i Trembickiego.

Niedziela 30 bm. o godz. 3 „Irydion“ — Wieczorem „Księżniczka Czardasza“, występ Elny Gistedt.

Poniedziałek 1 października „Orłow“, występ Elny Gistedt.

## TEATR MAŁY.

Sobota 29 bm. o godz. 4 „Występ trupy liliputów“. — Wieczorem o godz. 7.30 „Kto kogo?“ Przedostatni występ A. Fertnera.

Niedziela 30 bm. o godz. 4 popoł. „Występ trupy liliputów“. — Wieczorem „Kto kogo?“ Pożegnane ostatnie przedstawienie z występem A. Fertnera

## INSTYTUT TANCÓW „STEN“

9986r Grodzickich 2.  
Nowe tańce. Wpisy 6-6.

## KINOTEATRY.

Apollo: „Chata Wujka Toma“, Chimera: „Wstydź się, Ossi“, Fatamorgana: Wschód i zachód. Kopernik: „Synowie pustyni“ (Beau Sabreur).

Lew: Liana Haid we filmie „Szkariatne róże i czerwone usta“

Marysienka: „Synowie pustyni“ (Beau Sabreur).

Palace: „Hipek i Lopek wśród ludźców“ i „Czarne sylwetki“.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (ul. Dzieduszyckich 1) Międzynarodowa Wystawa Fotografii Artystycznej od 10-3.

Teatr Wielki. Dziś „Faust“ z Gustawem Chorjanem, który obdarzony przepięknym głosem, jest idealnym odtwórcą „Fausta“, co podnosiła ogólnie prasa bułgarska. Partię Małgorzaty śpiewa po raz pierwszy na naszej scenie p. Helena Galecka, śpiewaczka Opery warszawskiej.

Malicka i Wegierko w Teatrze Małym. Najbardziej uroczą parą warszawskich artystów rozpoczyna swe występy w Teatrze Małym w poniedziałek 1 października br. Ulubięnci Lwowa ukażą się w przesławnym symfonii miłosnej Nicodemiego pt. „Świt, Dzień i Noc“, która w ich interpretacji nabiera niesłychanej poezji i piękna. Uroczą ta komedia pójdzie tylko trzy razy: w poniedziałek, wtorek i środę.

Plakat artystyczny. W niedzielę 30 bm. o godz. 11 zostanie otwarta w Miejskim Muzeum przemysłu artystycznego (ul. Hetmańska 20) informacyjna wystawa plakatu zagranicznego

Sekcja Polonistyczna Koła Lwowskiego T. N. S. W. Posiedzenie sekcji odbędzie się dziś w sobotę o godz. 5 popoł. w sali konferencyjnej III gimnazjum (ul. Batorego) z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu. 2. Sprawa wydawnictw tekstów szkolnych „Wielkiej Biblioteki“ (ref. prof. Stecków). 3. Lektura Sienkiewicza w szkole średniej (ref. prof. dr. Skulski). 4. Dyskusja.

Snopkowska Ochronka przypomni się jutro, w niedzielę, Lwowlanom. Ufundowana z miłośnictwem gorących serc dziewczęcych, stała się Ochronką prawdziwym dobrodziejstwem dzielnicy snopkowskiej. Przygarbiona pod swój dach dziatwę najbardziej, dała jej ciepło i światło, karmiła i uczyła.

Zbudowały Snopkowskianki kochane to gniazdko dla lwowskiej dziatwy z ufnością i wiarą, że Lwów — matka przyszarpane swego serca ten domek maluczkich.

I nie zawiodły się. Ochronka snopkowska jest ukochanym pupilkim Lwowa i ma swoje stałe konto w sercach Lwowlanek i Lwowlanek.

Gdy miłe panienki w szarych czapczkach rozbiegają się jutro z puszkami po ulicach, posypią się grosze do puszek dla dzieci na chleb, opat, książeczki i czyste ubranie!

Lwów kocha swoje małe dzieci i kocha tę śliczną miłość ze złotym sercem macie rzyńskim, — więc jutro o nich nie zapomni!

Kurs Hughes'istek. Dnia 19 listopada 1928 r. zostanie uruchomiony w Obozie Szkolnym Wojsk. Łączności w Zegrzu II-gi 9-miesięczny kurs Hughes'istek o charakterze przysposobienia wojskowego

Kandydatki, narodowości polskiej, posiadające co najmniej 6 klas szkoły średniej, w wieku 20—30 lat, mogą wnieść podania o przyjęcie na kurs do dnia 15 października 1928 r. do Pana Ministra Spraw Wojskowych przez biuro ogólnooorganizacyjne

## Okręgowy Zjazd Naftowy w Jaśle.

Jasło, 28 września.

W dniu dzisiejszym nastąpiło w sali tutejszej Rady Powiatowej o godz. 9 rano otwarcie Okręgowego Zjazdu Naftowego.

Zjazd jest bardzo licznie obelany. Przybyli ze wszystkich zagłębi przemysłowców i pracownicy naftowi jak również przedstawiciele władz, nauki, wojskowości oraz sfer przemysłowych i technicznych. Z ramienia Rządu bierze udział w obradach Zjazdu inżynier Friedberg, Naczelnik Wydziału Naftowego Ministerstwa P. i H.

Do honorowego prezydium Zjazdu zaproszeni zostali: jako przewodniczący inż. Friedberg, jako zastępca wicedyrektor Górniczy w Krakowie inżyn. Mokry i dyrektor „Polminu“ pułk. Boerner.

MSWojsk. W czasie trwania kursu otrzymują uczestniczki pełne utrzymanie, wyekwipowanie i uposażenie 50 zł. miesięcznie.

Blisze warunki i regulamin kursu można przejrzeć w kancelarii V Wydziału Magistratu, Ratusz, III p. drzwi Nr. 108, w godzinach od 11—13 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wydział, zarządzający miejskimi szkołami we Lwowie (Miejskie żeńskie kursa praktyczne), zawiadamia o przedłużeniu wpisów do dnia 10 października br. włącznie. Wpisy przyjmują Kierownictwa szkół: 1. im. św. Anny, 2. im. św. Marcina, 3. im. Kl. Tańskiej i 4. im. Żółkiewskiego codziennie z wyjątkiem niedziel od godziny 8—1 popoł.

Kursy francuskie Tow. Przyjaciół Francji we Lwowie, Gimnazjum III, ul. Batorego 5 Wpisy od 1 do 10 października od 6—8 wiecz. Początek nauki od 10 października br. 9946

Na T. S. L. zamiast życzeń w dniu ślubu p. R. Łuszczyskiego z p. Wandą Smulikowską — składa Dr. Stefan Uhma 10 zł. 9950

L. M. 147.401/28/F. II.

Lwów, dnia 28 września.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa przypomina płatnikom podatku lokatorskiego, że po myśli art. 6 ustawy z 2 sierpnia 1926 roku (Dz. Ust. Rz. Nr. 94) termin płatności podatku lokatorskiego za III-ci kwartał 1928 r. upłynął z dniem 31 sierpnia 1928 r.

Wobec tego oraz wskutek rozporządzenia Ministerstwa Skarbu, zarządzającego wzmoczenie akcji egzekucyjnej, wzywa Magistrat płatników do bezwzględnego uiszczenia tego podatku za III-ci kwartał, ewentualnie zaległego za I i II kwartał br., czekami P. K. O. lub bezpośrednio w Kasie miejskiej, gdyż nieuwiszczenie podatku pociągnie za sobą nowe koszty t. j. karę za zwłokę i koszty egzekucyjne.

Równocześnie wzywa się właścicieli realności do uiszczenia jaknajrychlej zaległego podatku od nieruchomości za II-gi kwartał br. 9953

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa. Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta Jan Strzelecki m. p.

Wpisy na krajowe kursy przemysłowe. 1) Kursy krawiectwa męskiego i damskiego (tylko król.) dla zawodowych. 2) Kursy kroju i szycia (bielizniarstwo i krawiectwo damskie) dla początkujących. 3) Majsterskie kursy szwajskie. 4) Trykotarstwa ręcznego i maszynowego. 5) Modniarstwa. 6) Garbarstwa i białoskórnicstwa (wyprawa i farbowanie futer, wyprawa na irche). 7) Robót ręcznych kobiecych i wyrobu guzików — przyjmuje codziennie Krajowy Patronat Przemysłowy, Lwów, Plac Smolki 3 III p. w godzinach od 10—1 w południe. Zgłoszenia o urządzenie kursów na prowincji przyjmuje się także pisemnie i udziela informacji. 8974

Przyjechali do Lwowa. Hotel George'a: Dominik Rzeszotarski z Hałuszczyniec. Jakób Goldman, Gustaw Goldman — z Wiednia, Jerzy Myszkowski z Swoszowic, Jan Reetwisch z Hamburga, dr. Ludwik Rattler z Krakowa, Stefan Buszczyński z Warszawy, Zdzisław Ruebenbauer z Krakowa, Wojciech Mitkowski z Częstochowy, Leon Friedeżko z Wiednia, Aleksandra Björklund z Czerska, K. Hauptman, E. Schaerf — z Wiednia, dr. Kazimierz Kuratowski ze Lwowa, Stanisław Świtalski z Łucka, Helena Haftal z Jarosławia.

Hotel Krakowski: Clinton Schlaak z Warszawy, I. H. Stokke z Kopenhagi, Adam Jankiewicz z Liska, Edward Jan Litterer z Warszawy, Maurycy Fogel z Rotterdamu, Czesław Paschalski z Radomia, Piotr Jankowiak z Buffalo, Herman Hammer z Łodzi, Zygmunt Lipkam z Warszawy, Alfred Walter Leberer z Hamburga, M. Jerzy Hieman z Drezna, Cesar A. Strube z Bukaresztu, Aleksander Krupiak z Kołomyj, Antoni Tuch z Berlina, Konrad Kudrewicz

Obrady Zjazdu otworzył prezes Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego prof. inż. Z. Bielski dłuższym przemówieniem, w którym podkreślił doniosłość skoordynowanej pracy naukowej i technicznej w przemyśle naftowym. Imieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu powitał Zjazd inż. Friedberg, a imieniem miasta prezes dr. Wilusz, który wniósł okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego. Imieniem Krajowego Towarzystwa Naftowego powitał Zjazd prezes Długosz.

Po zakończeniu części oficjalnej, rozpoczął cykl referatów prof. Teysseyre referatem p. t.: „O znaczeniu przedgórza Karpat dla poszukiwań naftowych“.

==○==

z Warszawy, Eugenia Kotłomska z Awina, dr. Marian Rosenberg z Drohobycza, Erich Gaertner z Brasso, J. W. Oraczewski z Poznania, Jerzy Pomianowski z Warszawy, Leon Rauch z Sokala, Kazimiera Drogoń z Przemyśla.

==○==

Pożegnanie prof. Tadeusza Kopystyńskiego. 25 bm. odbyła się w gmachu I. państwowego Seminarjum nauczycielskiego żeńsk. im. A. Asnyka we Lwowie podniosła uroczystość pożegnania długoletniego profesora tego zakładu Tadeusza Kopystyńskiego. Tak grono nauczycielskie jakoteż uczennice żegnały z prawdziwym żalem tego niezrównanego człowieka tego tak skromnego i cichego mimo swej wielkiej wiedzy i ogromnych zasług na polu szkolnictwa pracownika. Był on zawsze najlepszym kolegą, uczynnym i przychylnym, zaś dla powierzonej jego pieczy młodzieży prawdziwym ojcem, dbającym o jej moralny i intelektualny rozwój. To też wszyscy odnosili się do niego z największym zaufaniem, idąc ślepo za jego radami i wskazaniem w tem przekonaniu, że nigdy nie zawiodą, bo są poddyktowane nie tylko sercem, ale także rozumem i niezwykłym doświadczeniem życiowym. Mnogie rzesze nauczycielskie zawdzięczają temu niepospolitemu mężowi fachową wiedzę i rutynę pedagogiczną, które umożliwiają im wykonywanie czynności zawodowych z pożytkiem dla społeczeństwa i z chlubą dla ojczyzny. To też w chwili pożegnania w niejednym oku zabłysła łza, niejedno młode serce ścisnął ból, że już odchodzi w rzetelną zasłużony stan spoczynku tak znakomity kierownik młodych umysłów i młodych serc, tak pełen serdecznej żyłości przyjaciela.

Na kolonie wakacyjne. Z okazji uroczystości pożegnania długoletniego pracownika zakładu profesora Tadeusza Kopystyńskiego grono nauczycielskie seminarjum im. Adama Asnyka i Stanisława Jachowicza złożyło łącznie z czcigodnym profesorem sumę 570 zł. na kolonie wakacyjne uczenie zakładu.

Nowy komisarz Rządu rektor dr. inż. Otto Nadolski powrócił wczoraj o godzinie 7 wieczorem wraz z rodziną z Krynicy do Lwowa. Wczoraj też nadszedł dekret mianujący go komisarzem rządu miasta Lwowa. Rektor Nadolski przejmie dziś o godz. 11 władzę z rąk ustępującego kom. Strzeleckiego, urzędowanie jednak rozpocznie w przyszłym tygodniu.

Artyści teatru m. emerytami gminy. Na wczorajszej sesji magistratu odbytej pod przewodnictwem zastępcy komisarza rządu r. Frankowskiego zatwierdzono sprawę emerytalną artystów teatru miejskiego. W uwzględnieniu prośby członków Kasy emerytalnej dla członków polskiego teatru miejskiego we Lwowie o przyznanie im praw analogicznych do zagwarantowanych statutem emerytalnym urzędnikom i funkcjonariuszom gminy miasta Lwowa, uchwalono zabezpieczyć członkom kasy emerytalnej dla człon-

ków teatru miejskiego we Lwowie podlegającym ubezpieczeniu według ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych te same prawa, jakie są zastrzeżone w statucie emerytalnym uchwalonym przez radę miejską dnia 28 lutego 1924 urzędnikom i funkcjonariuszom gminy m. Lwowa przy uwzględnieniu pewnych zmian. Rozwiązanie obecnej kasy emerytalnej dla członków teatru miejskiego nastąpi po powzięciu odnośnej uchwały przez zgromadzenie delegatów Kasy emerytalnej członków teatru miejskiego oraz po uzyskaniu zatwierdzenia tejże przez radę gminy m. Lwowa i rządowego. Gmina m. Lwowa obejmuje na własność wszystkie fundusze tej Kasy jako mające służyć na zabezpieczenie świadczeń emerytalnych dla członków Kasy emerytalnej członków polskiego teatru miejskiego. Wartość tych funduszy w dniu dzisiejszym przedstawia się następująco: 1. odsetki od żelaznego kapitału, który wynosi obecnie 4460' 50 zł. prócz papierów wartościowych dotąd nieskonwertowanych, 2. z gotówki lokowanej w MKO. w kwocie 50.000 zł., 3. długi gminy wobec Kasy emerytalnej wraz z procentami w sumie około 600.000 zł. a wreszcie 4. z dochodu 7 proc. podatku od biletów wstępu do teatru uchwalonego przez radę miejską w r. 1912, a który to dochód zasilać będzie fundusz emerytalny kwotą ponad 60.000 zł. rocznie.

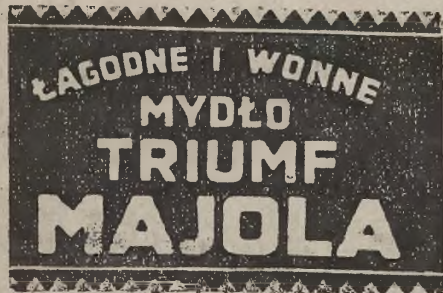
Robotnicy m. żądają podwyżki płac. W biurze naczelnika wydziału I. p. Woleńskiego odbyła się konferencja dyrektorów miejskich zakładów przemysłowych z delegatami robotników tychże zakładów w sprawie memoriału wniesionego przez ogół robotników miejskich o podwyżkę płac. Po krótkiej konferencji postanowiono, że dyrektorowie zakładów mają do trzech tygodni sporządzić na podstawie tego memoriału obliczenia i przedłożyć Prezydium odpowiednie wnioski.

Nowo otwarty Magazyn pościeli R. DRZAŁA — Lwów, ul. Chorażczyzny 5. — przed kinem Apollo, poleca: kołdry 18 zł. — Materace 30 zł. — prześcieradła 6 zł. — materaców 8 zł. — Wprawki studenckie! 9694

Ze sfer policyjnych. W dniu wczorajszym przeniesiony został w stan spoczynku nadkom. Michał Bodnar, za ściepka komendanta PP. Lwów-miasto. Wiadomość ta wywołała w szerokich sferach duże zdziwienie, gdy się zważy, że nadkom. Bodnar dzięki swej nadzwyczajnej sprężystości, dużej sumienności, rzadkiej obowiązkowości, a przede wszystkim wielkiemu taktowi cieszył się powszechnym uznaniem oraz poważaniem. To zdziwienie jest tem większe, że nadkom. Bodnar dzięki niezrozumiałemu wprost zarządzeniu odchodzi w młodym wieku, gdy jeszcze przez długie lata mógłby nadzwyczaj owocnie pracować na trudnym posterunku bezpieczeństwa.

Zmarli we Lwowie: Aron Frenkel lat 54, Mikołaj Kuryś lat 68, Marja Pełczyńska lat 70, Mojżesz Lustig lat 66, Sara Brenner lat 80, Regina Bonibal lat 45, Mendel Schorr lat 76, Wilhelm Breitmayer lat 39, Ludwik Stożyński lat 25, Helena Masłowska lat 57, Adam Podhorodeński lat 77, Anna Kontecka lat 79, Jadwiga Hałacińska lat 34, Konstanty Grabski lat 53, Marja Felbinger lat 76, Antoni Narutowski lat 67, Ludwika Kocca lat 85, H. Kolendowska lat 57, Jan Sternal lat 30, Fryda Szkolni lat 50, Elżasz Byk lat 52, Jan Kotowicz lat 60, Marja Banasz lat 36, Aleksander Chofnik lat 20, Stanisława Nazarowa lat 30, Jakób Horowitz lat 70, Sprinza Ehrlich lat 60, Lea Lwów lat 30, Zygmunt Klahr lat 64, Mendel Hillel lat 56, Józef Pałasiewicz lat 71, Wanda Mikołajewska lat 16, Teodor Hrycał lat 59, Michałina Leniówna lat 20, Reisel Abend lat 45, Estera Schiffman lat 50, Ida Drzażdżyńska lat 36, Marja Kozłowska lat 66, Marja Lesiecka lat 54, Katarzyna Peszek lat 58, Michał Torbin lat 34, Józef Tomczak lat 35, Andrzej Armata lat 35.

==○==



—Aresztowanie niebezpiecznego włamywacza. Policja aresztowała wczoraj Ludwika Szyndralewicza, liczącego 19 lat, pomocnika blacharskiego, który w ostatnich tygodniach dokonał pięciu włamań mieszkaniowych: na szkodę Mariana Zazuli przy ul. Hoffmana l. 22 skradł dwa futra, popełnił dalej włamanie przy ul. Konopnickiej l. 4 na szkodę Citrygi, przy ul. Kochanowskiego l. 4 na szkodę Adolfa Schlaga i przy ul. Skrzyńskiego l. 14 na szkodę Romana Morawskiego.

— Nocne zajście. Nie zostało niestety podane do wiadomości prasy zajście, które rozegrało się w nocy ze środy na czwartek na ul. Trzeciego Maja obok kawiarni „Louvre”, gdzie por. St., zamieszkały przy ul. Karpińskiego l. 15 nie chciał uiścić zapłaty szoferowi w podanej przez niego wysokości, a gdy szofer Włodzimierz Kwieciński, zamieszkały przy ul. Świętokrzyskiej l. 53 zażądał zapłaty, por. St. oddał do niego cztery strzały z rewolweru, przyczem kule szczęściem chybiły. Por. St. odstawiony został do Komendy Miasta.

— Wypadek na budowie. Do tutejszego szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Mikołaja Scheitzera, robotnika, zajętego na budowie przy ul. Zyblikiewicza l. 33, gdzie robotnik ten uległ silnemu potłuczeniu przywalony workami z cementem.

— Miły braciszek! Do aresztów policyjnych przystawiony został w dniu wczorajszym niejaki Mojżesz Stern, liczący 21 lat, pomocnik dentystyczny, który wpadł do mieszkania swego brata Ffroima przy ul. Szopena l. 3 i wywołał tam ogromną awanturę, przyczem odgrażał się, że „w rodzinie musi ktoś paść trupem: brat albo bratowa!” Gdy go wyrzucono za drzwi, usiłował rozwalić drzwi, kres wreszcie tym awanturom położyła policja.

— Włamanie mieszkaniowe. Nieznany sprawca dostał się ubiegłej nocy do mieszkania inż. Tadeusza Philipa przy ul. Sapielhy l. 35 i skradł na jego szkodę garderobę — wartości 1250 zł.

— Z kroniki kradzieży. Do aresztów policyjnych odstawiono wczoraj Jana Mykietyna, karanego, za usiłowaną kradzież kieszonkowa. — Nieznany złodziej dostał się do magazynu „Sokoła” przy ul. Cetnerowskiej i skradł rozmaite przybory tenisowe. — Maria Orzechowska, służąca, obecnie pozostająca bez zajęcia, odwiedziła wczoraj swą koleżankę Ewę Morus przy ul. Kącik l. 18 i skradła na szkodę jej służbodawczyni złoty zegarek.

#### ZAMIAST RYB WYŁOWILI ZWŁOKI DZIECKA.

Sokal. (Tel. wł.) W czasie łowienia ryb w Bugu w gminie Ulwówek, w powiecie sokalskim, rybacy wyłowili zwłoki dziecka płci męskiej. Komisja sądowo-lekarska po zbadaniu trupa na miejscu orzekła, że dziecko to od chwili urodzenia do pozbawienia go życia przez utopienie liczyło 8 tygodni, do rzeki zostało wrzucone żywe i nagie, co stwierdzone zostało przez sekcję. Zwłoki dziecka przebywały w wodzie przez przeciąg dwóch tygodni.

#### ŚMIERĆ OD PIORUNA.

Brzeżany. (Tel. wł.) Na łące w Szymbalinie, w tutejszym powiecie, zginął rażony piorunem Hryńko Chłopta, 22-letni parobek.

Przemysły. (Tel. wł.) W czasie burzy, szalejącej onegdaj we wsi Ładanicach, w tutejszym powiecie, zginął od pioruna Piotr Kowal.

# Czynsz na październik 1928.

IV kwartał 1928	Mieszkania				Lokale handlowe i przemysłowe	Spółdzielnie robotn. i t. p.	Sklepy czynsz przedwoj.		Fabryki
	Grupa A (1 pokój)	B (2-3 pokoje)	C (4-6 pokoi)	D (od 7 pok. w.)			do 1500 k.	nad 1500 k.	
Czynsz zasadniczy	57.75	105.—	105.—	105.—	105.—	105.—	105.—	105.—	—
Podatek wodociagowy	5.— i 1'40	—	—	—	—	—	—	—	—
<b>Mnożnik</b>	<b>64.15</b>	<b>105.—</b>	<b>105.—</b>	<b>105.—</b>	<b>105.—</b>	<b>105.—</b>	<b>105.—</b>	<b>105.—</b>	<b>—</b>

Wobec tego, że czynsz zasadniczy przekroczył 50 proc. czynszu przedwojennego odpadły opłaty dodatkowe za wywóz śmiecia, należytość dozorczy i administracji.

Pozostała tylko opłata dodatkowa za wodę wynosząca 5 proc. począwszy od 1 kwietnia b.r. Ponieważ w poprzednim mnożniku przyjęto opłatę za wodę tylko za czas od 1 lipca, dlatego

obecnie dodatkowo dolicza się opłatę za czas od 1 kwietnia do 1 lipca 1928 w wysokości proc. 1'40.

Od 1 października b. r. opłata kanaliczna gminna wynosi 25 gr. od każdej ubikacji, wchodzącej w skład mieszkań jednoizbowych lub pokoju z kuchnią.

Tak np. jeżeli czynsz podstawowy z czerwca 1914 r. za mieszkanie złożone z jednej ubikacji wynosił 20 kor. to

czynsz bieżący w IV kwartale będzie wynosił 20x64'15 t. j. 12 zł. 83 gr., do tego 25 gr. razem przeto 13 zł. 03 gr.; 2) jeżeli czynsz podstawowy z czerwca 1914 r. za mieszkanie złożone z jednego pokoju i kuchni wynosił 30 kor., to czynsz bieżący w IV kwartale będzie wynosił 30x64'15 t. j. 19 zł. 24 gr., do tego opłata kanaliczna 50 gr., razem 19 zł. 74 gr.

## Święto pułkowe 40 pp.

W dniu wczorajszym i dzisiejszym tj. 28 i 29 września 40 pp. święci swe roczne święto pułkowe.

Uroczystości rozpoczęły się wczoraj o godzinie 10-tej uroczystą mszą św. żałobną za poległych żołnierzy i oficerów pułku, która odprawiona została w kościele OO. Jezuitów. Na mszy św. obecni byli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, batalion żołnierzy 40 pp. ze sztandarem i korpus

oficerski z dowódcą pułku płk. Giegel-Melechowiczem na czele.

O godz. 3-ciej popołudniu na boisku sportowym 40 pp. na Pohulance odbywały się zawody sportowe, a o godzinie 9 wieczorem pułk stanął tamże do uroczystego apelu.

Dziś o godzinie 10-tej rano na boisku Pohulanki odprawiona będzie uroczysta msza polowa, a popołudniu rozgrywki sportowe, festyn i zabawa dla żołnierzy.

## Złodziej postrzelony przez posterunek.

Nie zatrzymał się na jego wezwanie.

W dniu wczorajszym o godz. 8-mej rano st. post. Rudnicki w czasie swej służby obchodowej natknął w Zboiskach na znanego lwowskiego złodzieja, Mikołaja Błaszczaka, który krecił się po wsi w towarzystwie jakiegoś drugiego osobnika.

Rudnicki zamierzał u obu przeprowa-

dzić rewizję osobistą i gdy do niej przystępował, Błaszczak rzucił się nagle do ucieczki. Posterunkowy wezwał go do zatrzymania się a gdy Błaszczak nie usłuchał wezwania, posterunkowy strzelił do niego, raniąc go w lewy bok. Ranę odwiezł Pogotowie Ratunkowe do szpitala powszechnego.

## Tragiczny skon urzędnika skarbowego.

Przysypany we własnym kamieniołomie — zginął.

Tarnopol. (Tel. wł.) W mieście naszym wydarzył się onegdaj tragiczny wypadek, którego ofiarą padł Hipolit Preisner, urzędnik miejscowej Izby skarbowej, zamieszkały przy ul. Wesołej 3. Preisner udał się do swego kamieniołomu przy ul. Wertepnej, gdzie

nagle usunął się wysoki brzeg kamieniołomu i przysypał go. Ponieważ w krytycznym czasie nie było nikogo w kamieniołomie — nie zauważono tedy wypadku i dopiero po całej dobie poszukiwani za zaginionym — natrafiono na jego zwłoki.

## Krwawa awantura odpustowa.

Kamionka Strumiłowa. (Tel. wł.) Po nabożeństwie z okazji odpustu w tutejszej cerkwi — powstało na rynku duże zbiegowisko, spowodowane przez kilku dziesięciu awanturnicznych osobników, którzy zaatakowali posterunkowych Tkaczyka i Zubę.

Gdy jeden z atakujących, niejaki Ka-

rol Jaryniecki czynnie porwał się na post. Zubę, ten w obronie własnej wyciągnął bagnet, za który awanturnik uchwycił, raniąc sobie dotkliwie rękę. Dopiero silny oddział policyjny zdołał rozprószyć awanturników i zaprowadzić porządek. Kilku awanturników aresztowano i odstawiono do Sądu.

## Pościg za przemytnikami nad Zbruczem

Przemycali sacharynę i zbiegli.

Skala nad Zbruczem. (Tel. wł.) Post. Pasternak z posterunku w Skale nad Zbruczem natknął w dniu wczorajszym na dwóch przemytników, szmuglujących przez granicę towary do Rosji sowieckiej.

Przemytnicy przechodzili granicę koło słupa granicznego nr. 2122, a gdy na wezwanie posterunkowego nie zatrzymali się, strzelił on z karabinu w po-

wietrze. Przemytnicy porzucili worek z towarami i zbiegli zagranicę. Jak się okazało — worek zawierał 14 pakietów sacharyny po 500 gramów oraz manufaktury.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## USILOWANE WŁAMANIE DO KASY SĄDU POWIATOWEGO.

Tarnopol. (Tel. wł.) Nieznani sprawcy włamali się onegdaj w nocy do biura kasowego w Sądzie powiatowym przy ul. Tarnowskiego. Sprawcy otworzyli witychem drzwi do przyległego pokoju, a gdy nie mogli otworzyć drzwi, wiodących do biura kasowego z powodu silnego ich zabezpieczenia, poczęli wykonywać otwór w ścianie. Spłoszeni zbiegli w nieznanym kierunku.

## ŚWIĘTOKRADZTWO W KUPIACZCE.

Tarnopol. (Tel. wł.) Nieznani sprawcy włamali się ubiegłej nocy do cerkwi w Kupiaczce, w tutejszym powiecie, dostawszy się do wnętrza świątyni głównymi drzwiami wchodowymi. Zabrawszy z zakrystii nóż, służący do obcinania świec, podważyli nim szkatułę, z której zabrali 18 dolarów i 70 zł., poczem zbiegli bez śladu.

## EKSPLOZJA GRANATU.

Stanisławów. (Tel. wł.) Mikołaj Zwarycz, liczący 17 lat, znalazł na pastwisku gminnym nad rzeką Bystrzycą w Zagwoździu, w tutejszym powiecie, granat. Nierozważny chłopak począł manipulować tym granatem ręcznym małego kalibru i spowodował eksplozję, w której znalazł śmierć na miejscu.

O drugim podobnym wypadku donoszą nam z Tarnopola.

Tarnopol. (Tel. wł.) We wsi Dobżance, w tutejszym powiecie, Stefan Iwanów znalazł onegdaj na pastwisku „Sucha Ruda” ręczny granat małego kalibru, a gdy począł nim manipulować — nastąpiła eksplozja. Iwanów poniósł śmierć na miejscu.

## NOWY „CUDOWNY LEKARZ” ARESZTOWANY.

Grasował w powiecie tarnopolskim i trembowelskim.

Tarnopol. (Tel. wł.) W Myszkowicach, w tutejszym powiecie, aresztowany został w dniu wczorajszym niejaki Jan Borowski, pochodzący z Borzczów, w powiecie krzemienieckim. Od dłuższego czasu — jak stwierdziły dochodzenia — grasował on w powiecie tarnopolskim i trembowelskim i od chorych pod pozorem leczenia ich z ciężkich chorób wyłudzał większe i mniejsze sumy pieniężne.

## ZAMACH SAMOBÓJCZY MŁODEJ DZIEWCZYNY.

Czortków. (Tel. wł.) W zamiarze samobójczym rzuciła się do Seretu w Wygnance 18-letnia Helena Siemaszkówna. Powodem miały być nieporozumienia z matką Marią i siostrą Genowefą, zamężną Głowacką.

# Życie Wołynia.

RÓWNE.

**Zjazd geologów w Berestowcu.** W Berestowcu pow. Kostopolskiego odbył się VII Zjazd Polskiego Towarzystwa Geologicznego. Na zjazd ten, któremu przewodniczył rektor Politechniki lwowskiej Julian Tokarski, przybyło około 40 geologów, między którymi byli prof. Jan Nowak z Krakowa, Wojciech Rogala ze Lwowa, Stanisław Pawłowski z Poznania, Karol Bohdanowicz z Warszawy, Zygmunt Weyberg ze Lwowa, Stanisław Lenczewicz z Warszawy, Stefan Kreuz z Krakowa, Mieczysław Limanowski z Wilna i wielu innych znakomitych polskich geologów. Zjazd miał na celu zwiedzenie znajdującej się w Berestowcu kopalni bazaltu, prowadzonej według najnowszych wymagań techniki, przez Związek Miast Małopolski, a własności tamtejszego ziemianina p. Wacława Madeyskiego wiceprezesa Oddziału Rówieńsko - Kostopolskiego Związku Ziemian Wołynia. Dzień pierwszy zjazdu poświęcono zwiedzeniu kopalni i badaniom, następnego zaś dnia geologowie udali się do Janowej Doliny dla zwiedzenia istniejących tam pokładów bazaltu jeszcze nieeksploatowanych.

**Poświęcenie krzyża pomnika.** W dn. 16 września rb. odbyło się w osadzie wojskowej Hallerówka - Tynne uroczyste poświęcenie krzyża - pomnika ku czci bohaterów poległych 1920 r. w obronie Równego. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Ludwik Syrewicz. Krzyż umieszczono na miejscu, na którym w niedługim czasie ma stanąć kaplica. Po poświęceniu została odprawiona msza polowa, na której byli obecni liczni przedstawiciele organizacji społecznych ze sztandarami i reprezentanci oddziałów wojskowych z Równego.

**Z Tygodnia Dziecka.** W roku bieżącym Komitet Tygodnia Dziecka w Równem z p. prezesem Janem Michalowiczem na czele, poza akcją funduszową - zbiórkową ograniczył się do dwóch imprez. W dniu 22 bm. wystąpiła sekcja, która zajęła się światem dziecka. W dniu tym od godziny 12 do 14 na samochodach p. Prezydenta miasta, p. Starosty i p. Kuratora urządzono przejażdżkę dzieci po ulicach miasta. — Od godz. 14 w salach kinoteatrów „Nowy Świat“, „Zafrana“, „Empir“ i „Donu Żołnierza“ wyświetlono filmy rozrywkowe dla dzieci. W dniu 23 bm. o godz. 20 odbyła się w cyrku akademja, mająca na celu propagandę opieki nad dzieckiem i urobienie odpowiedniej opinii w miejscowym społeczeństwie. Na program złożyło się: zagajenie przez p. wizytatorkę Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego dr. Tatarzankę, referat p. t. „Dziecko w rodzinie“ wygłoszony przez p. Jerzego Korczak Ostrowskiego dyrektora gimnazjum państwowego im. Tadeusza Kościuszki w Równem, produkcje młodzieży, złożone z 3 punktów wykonanych przez uczniów gimnazjum.

**Zmiana na stanowisku dyrektora gimnazjum.** Władze szkolne powierzyły kierownictwo gimnazjum państwowego im. Tadeusza Kościuszki w Równem, p. Jerzemu Korczak Ostrowskiemu. Dotychczasowy p. o. dyrektor gimnazjum p. Bolesław Rydzewski pozostał nadal w tem gimnazjum na stanowisku nauczyciela matematyki. Nowo mianowany dyrektor p. Korczak Ostrowski przed miesiącem powrócił do kraju z Brazylii, gdzie przy konsulacie polskim w Kurytybie był naczelnym instruktorem oświatowym, na prawach wizytatora szkół, z ramienia naszego Ministerstwa Oświaty. Przed wyjazdem swym do Kurytyby był dyrektorem seminarium w Mławie.

Z SALI SADOWEJ.

## Dzieciobójstwo.

Zofia Biernacik 24 letnia służąca pożyła w dniu 12 kwietnia b. r. niestłubne dziecko, które następnie zamordowała. W krytycznym momencie oświadczyła swojej służbodawczyni pni U., że czuje ból żołądka i zamknęła się w miejscu ustępem. Po niedługim czasie domownicy znaleźli nieżywe dziecko, a ślady wskazywały, że zostało zamordowane. Lianowicie znaleziono na szyi dziecka ślady duszenia, usta i gardło rozdarte.

## Zaufany woźny organizuje bandę złodziejską.

Prof. uniwersytecki, dr. B. wyjeżdżając na wakacje zostawił mieszkanie swe pod opieką zaufanego prow. woźnego uniwersyteckiego, Jana Haszczaka i kucharki. Z przeczłowości, nie chcąc, by na wypadek jakiegoś włamania złodzieje niszczyli mu stylowe meble, prof. B. pozostawił wszystkie szafy i biurka otwarte.

Jan Haszczak porządkując pokoje za gładną z ciekawości do szuflady i zauważył, że leży tam dość znaczna gotówka, biżuterie i akcje.

Nadużył więc zaufania i od czasu do czasu czerpał z szuflady jak ze swojej kieszeni.

Wtem z początkiem lipca prof. B. nadał telegram, że wraca do Lwowa.

Przerażony Haszczak, widząc, że kradzież jego wyjdzie na jaw, obmyślił plan włamania.

Jako właściciel realności na Kleparowie znał zamieszkałych tam fachowców, to też udał się do Jana Szwieca zwanego w gwarze złodziejskiej Jośko Świśt i naraił mu ten interes. Haszczak opowiadał, że znajdują tam gotówkę i biżuterie.

Szwiec na wszelki wypadek zaangażował „do roboty“ Bazylego Pyca, Józefa Riedla, Michała Kosowicza i Ludwika Dubika i zapoznał z nimi Haszczaka.

Wskazywałoby to, że Biernacik początkowo dziecko dusiła a następnie wetknęła mu do ust jakiś twardy przedmiot i w ten sposób usmierciła je.

Wczoraj Biernacik stanęła przed sądem przysięgłych oskarżona o dzieciobójstwo.

Rozprawę prowadził s. o. dr. Zgorański, oskarżał prok. Bizub, bronił dr. Meisel.

Oskarżona mimo przekonywujących dowodów prokuratora, została 9-ciu głosami uwolniona od winy i kary.

Szajka schodziła się w ogrodzie Kosciuszki, gdzie Haszczak fundując im piwo opowiadał niestworzone rzeczy o nagromadzonych skarbach w mieszkaniu prof. B.

Szajka jakoś nie bardzo dowierzała, a może domyślała się intencji Haszczaka, to też pomimo, że dawał im po kilka zł. zadatku, fundował im i kupił im diament do krawania szyb, nie brała się do włamania.

Wreszcie Haszczak, mając nóż na gardle oświadczył szajce, że zostawia jej w nocy na 8 lipca otwarte okno.

To zdaje się zachęciło Pyca, Riedla i Kosowicza i we trójkę dostali się do mieszkania, gdzie mieli skraść biżuterie i garderobę wart. ponad 5.000 zł.

Ponieważ Pyc był na tyle nieostrożny, że po kradzieży urządził libację i piął szylingami, sprawa wyszła na jaw i cała szajka stanęła przed Trybunałem sądu karnego oskarżona o kradzież.

Rozprawę prowadzi s. o. Dworzak, oskarża prok. dr. Paklikowski, bronią dr. Hecht, dr. Axer i dr. Sz. Weiss.

Wspólnicy Haszczaka wypierają się winy, twierdząc, że Haszczak już tak wyczerpił szuflady, że centusia nie znalazł. Szylingi otrzymali od Haszczaka jako zadatek.

Wyrok zapadnie dziś.

## Sport.

### LEKKA ATLETYKA.

Dziesięciobój o mistrzostwo LOZLA odbędzie się tego roku w Jarosławiu, urządzony przez Sokół jarosławski, w sobotę 6 października o godz. 14 i w niedzielę 7 października przedpołudniem. Zgłoszenia zawodników należy nadsyłać do Sokola w Jarosławiu do dnia 2 października włącznie, wpłacając wpisowe 5 zł. od zawodnika. Nagrody w żetonach dla 3 względnie w razie liczniejszych zgłoszeń dla 5-ciu pierwszych, pozatem wszyscy zawodnicy, kończący dziesięciobój, otrzymają dyplomy.

Sawaryn zgłosił próbę pobicia rekordu okręgowego w biegu na 3000 m. W niedzielę w czasie przerwy meczu Warszawianka - Pogoń odbędzie się próba pobicia rekordu okręgowego w biegu na 3000 m, zgłoszona przez Sawaryna.

### ROZMAITOŚCI.

Małopolski Klub Automobilowy zaznacza, że w sprawozdaniu sportowem z wyścigów w Czechosłowacji „Ecce Homo“ zasła pomyłka, a mianowicie: pierwsze i drugie miejsce w kategorii wozów trzy-litrowych zajęli p. Edward Zawidowski i Ludomir Cieński, którzy są członkami Małopolskiego Klubu Automobilowego.

Simonsen i Aas znów w Polsce. Dowiadujemy się, że PZN zamierza na nadchodzący sezon narciarski zaangażować dwóch trenerów, a mianowicie znanych już w kraju Norwegów: Aasa i Simonsena.

Nurmi w Wiedniu. Przedwczoraj Nurmi startował w Wiedniu, gdzie wybrał bieg 5 km. w czasie 14:54.

Zawody w Pradze. Przedwczoraj odbyły się zawody lekkoatletyczne, przy czym Peltzer wygrał bieg 800 mtr. w czasie 1:57.4, zaś w rzucie kulą zwyciężył Hirschfeld 15.83 przed Francuzem i Chmelikiem (po 13.81).

Dalsze wyniki Francuzów w Japonii. Zawody z udziałem lekkoatletów francuskich w Tokio dały następujące wyniki: 400 mtr. — Woljung 50.2, 1500 mtr. — Thuda 4:08, oszczep — Simonski 62.10, trójskok — Nambu 14.38, w wyż — Menard 192 przed

Lewdenem 190, 5 km. — Boitard 15:09, dysk — Noel 46.10, 200 m — Yoshihwa 22.8.

## Radjofon.

Sobota, 29 września.

Warszawa (1111). 17:25 „Co obserwować możemy na niebie w październiku“ — wygł. dr. J. Gadomski. — 18 Program dla dzieci. — 20:30 „Krysia leśniczanka“ operetka Jarno. — 22:30 Muzyka taneczna z dancingu „Oaza“.

Kraków. (566). 17:25 „Zwyczaj i obyczaje Albańczyków“ — wygł. dr. V. Francje. — 19:30 „Przebieg polityki zagranicznej“ przedstawi dr. J. Reguła.

Poznań. (344). 18 Program dla dzieci. — 19:30 „Litwa dzisiejsza“ wygł. prof. Wł. Dworaczek. — 24 Koncert noony firmy Philips.

Katowice. (422) 19:30 „Dzisiejsza Anglja“ wygł. K. Zienkiewicz. — 22:30 Transmisja muzyki tanecznej.

Wilno. (435). 17:35 „Kacik dla pań“ wygł. E. Bunclerowa. — 18 Audycja literacka.

Bratysława. (300). 19:20 „Hałka“ opera Moniuszki.

Wiedeń. (517). 20:05 „Księżniczka dolarów“ operetka Falla.

Lipsk. (365). 20:15 „Dzwon nocny“ opera komiczna Donizetti'ego.

Hamburg. (394). 20 „Naon“, opera Gena.

Kolonja. (468). 20 „Zaklęty zamek“, operetka Milöckera.

## Sprostowanie pp. Grzeszczyńskich.

Bracia Grzeszczyńscy przysłali nam nast. sprostowanie artykułu umieszczonego w „Słowie P.“ z 26 września pod tytułem „aresztowanie adwokata dr. Władysława Grzeszczyńskiego za zbrodnię oszustwa“:

„I. Nieprawdą jest jakoby narzucił się agronomowi Zygmuntowi L. w charakterze doradcy prawnego, i działał, jak się okazało w porozumieniu z Rotterem.

II. Nieprawdą jest dalej jakoby agronom L. dowiedział się od „właścicielki“ Lipnik Rotterowej, że mąż jej nie posiada prawa dysponowania inwentarzem i wogóle majątkiem.

III. Nieprawdą jest dalej, by Rotterowa dodała, że agronom L. padł ze strony jej męża ofiarą oszustwa.

IV. Nieprawdą jest dalej, by agronom L. po powrocie do Lwowa udał się do kancelarii adw. dr. Grzeszczyńskiego z żądaniem wyjaśnienia tej zagadkowej sprawy, oraz, by się dowiedział od niego, że dolary należy uważać za przepadłe.

V. Nieprawdą jest wreszcie by tło tej afery było zbrodnicze po stronie mojej i bym należał „do szalbierczej trójki“.

Natomiast prawdą jest: Ad. I., że ni gdy agronomowi L. ani też nikomu innemu w charakterze doradcy prawnego się nie narzucałem, gdyż agronom L. wogóle nie znałem, a przedstawił mi go dopiero p. Jan Rotter, właściciel dóbr Lipniki mój długoletni znajomy w mem mieszkaniu z prośbą o pomoc przy zawarciu transakcji dzierżawnej między nim a tymże p. L. („ibmanem“), z którym już poprzednio sam pertraktowałem, a nawet przyjął od niego wadium, względnie warunkowy zaatek.

Ad. II. i III. Prawdą jest następnie, że agronom L. nie dowiedział się od żony Rottera, iż mąż jej nie posiada prawa dysponowania majątkiem i że agronom L. padł ofiarą oszustwa ze strony jej męża (Rottera), gdyż żona p. Rottera czegoś podobnego nie mówiła i mówić nie mogła, albowiem wyłącznym właścicielem Lipnik jest Rotter, nie zaś jego żona, i wyłącznie on t. j. Jan Rotter ma prawo dysponowania tym majątkiem i inwentarzem, agronom L. więc nie padł i nie mógł paść wobec tego w tym względzie ofiarą oszustwa.

Ad IV. Prawdą jest następnie, że agronom L., po powrocie do Lwowa wcale się nie zwracał do kancelarii dr. Grzeszczyńskiego z żądaniem jakichkolwiek wyjaśnień oraz prawdą jest, że nie otrzymał od dr. Grzeszczyńskiego żadnych wiadomości o przepadnięciu dolarów.

Ad V. Prawdą jest wreszcie, że tło całej afery nie jest wcale zbrodniczym po stronie Rottera i dr. dr. Grzeszczyńskich, i że ja wcale nie należę do „szalbierczej trójki“, czy zaś i o ile tło sprawy jest zbrodniczym po stronie donosiciela i jego tow. wyjaśni dopiero wdrożone przeciwko niemu postępowanie karne o zbrodnię oszczerstwa i szantażu, którego padliśmy ofiarą ofiarą i dlatego Sąd natychmiast po przesłuchaniu zwolnił nas i Rottera.

Z należnym poważaniem  
Adwokat

Dr. Władysław Grzeszczyński  
Dr. Czesław Grzeszczyński.

Od siebie zaznaczamy, że treść artykułu oparliśmy w całości na raporcie policyjnym.

### NAPAD RABUNKOWY.

Radziechów. (Tel. wł.) W lesie koło Nitwic, w tutejszym powiecie, napa- dnięty został przez nieznaną osobników Efraim Halpern z Toporowa. — Sprawcy, grożąc mu nożem, zrabowali mu 25 zł., poczem zbiegli bez śladu.

### Szkoła tańców

CZESŁAWY BURKACIEJ - KULIGOWSKIEJ  
ul. Tarnowskiego Nr. 43.

przyjmuje wpisy od 6 — 7 wieczór.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Procedura sądowa we Włoszech w sprawach handlowych.

W interesie wszystkich kupców i przemysłowców, znajdujących się w stosunkach handlowych z Włochami, leży znajomość przepisów prawnych i procedury sądowej włoskiej, które w różnych swych szczegółach odbiegają od norm, przyjętych u nas.

Wierzyciel, który nie posiada w ręku wystarczających dowodów z tytułu swej należności, musi przeprowadzić proces sądowy. W toku procesu obu stronom przysługuje prawo kontradykcji (t. j. pozwania nowych świadków, przedstawienia nowych dowodów etc.) co wpływa na przedłużenie biegu procesu. Jeśli jedna ze stron zapożycuje przeciw stawieniu z drugiej strony danego świadka, dowodu etc. te może ona w konsekwencji domagać się rozstrzygnięcia tej kwestii ubocznej przez sąd apelacyjny, co znów powstrzymuje aż do wydania decyzji przez tę instancję tok rozprawy sądowej. Jeśli jednak i ta decyzja danej strony nie zadawalna, może ona się zwrócić jeszcze do trybunału kasacyjnego. Dopiero, gdy rzeczywiście te wyższe instancje zawyrokują, może sprawa toczyć się dalej w pierwszej instancji. — Procedura ta opóźnia i przedłuża ogromnie bieg spraw sądowych, zwłaszcza, jeśli stronie oponującej zależy na zwłocie i wykorzystuje ona wszystkie możliwości, otwarte dla niej przez prawo włoskie.

Te i inne istniejące jeszcze osobliwości procedury sądowej we Włoszech sprawiają, iż koszty postępowania sądowego nie dadzą się z góry określić. Należy dodać, iż strona wygrywająca proces nie otrzymuje przeważnie zwrotu kosztów sądowych w całej ich wysokości, a są one duże, jeśli sprawa się komplikuje i przeciąga.

Wszystkie podania rekursy i akty muszą być spisane na papierze stemplo wym. Dokumenty, pochodzące od obcostronowców, muszą być poświadczane i wizowane przez odnośny konsulat włoski.

Adwokatura włoska nie zna taryfy honorarjów. W razie konfliktu na tem ile między adwokatem a stroną rozstrzygnąć spór Izba adwokacka lub też sąd.

O ile wierzyciel znajduje się w posiadaniu akceptu, sprawa sądowa toczy się szybko i łatwo. Na podstawie obowiązującej w takich razach procedury egzekutywnej strona przegrywająca musi pokryć w całości koszty postępowania sądowego. Dłużnik może wstrzymać egzekucję tylko w tym razie, jeśli złoży odpowiednią sumę gwarancyjną. Wierzyciele zagraniczni mogą przeto, o ile są w posiadaniu akceptów ścisnąć bez ryzyka i wyegzekwować nawet niewielkie należności, co w innym wypadku przy zwykłym postępowaniu sądowym, nie opłaca się z powodu niepełnego zwrotu kosztów sądowych.

## Bilanse banków emisyjnych.

Stan główniejszych rachunków czterech wielkich banków emisyjnych przed stawiał się na dzień 7 września rb. następująco: U. S. Federal Reserve Banks w tysiącach dolarów: zapas złota 2,609.150, weksle banków-członków 1,080.120, weksle inne 186.800, walory państwowe 206.390, wkłady 2,305.580, obieg banknotów 1,701.040, rezerwa kombinowana w stosunku do obiegu i wkładów 68,6 proc. — Bank Angielski w funtach szterlingów: zapas złota 176,576.650, weksle rządowe 37,735,326, inne 47,456,947, wkłady publiczne

18,486.047, prywatne 109,384.728, obieg banknotów 135,368.090, rezerwa absolutna 60,958.5650, stosunkowa 47 i pięć ósmych procent. — Bank Rzeszy Niemieckiej w tysiącach marek: zapas złota 2,269.696, zapas dewiz wysokocennych 180.046, portfel wekslowy 2,389.712, obieg biletów 4,453.744, inne natychmiast. płatne zobowiązania 505.134. — Bank Francuski na dzień 31

sierpnia rb. w tysiącach franków: zapas złota 30.351.342, rachunki bieżące zagranicą 14,241.999, pożyczki reportowe w dewizach 4,426.129, portfel wekslowy 2,052.870, weksle i czeki zagraniczne 17,707.529, obieg biletów 62,183.766, rachunek skarbu państwa 7,517.637, rachunek Kasy Amortyzacyjnej 2,712.877, wkłady prywatne 5,426.289, rezerwa stosunkowa 38,83 proc.

## W przededniu kampanji cukrowej.

Cukrownie czynią już przygotowania do przyszłej kampanji. Wskutek powiększenia obszaru plantacji buraka cukrowego, oraz dobrego ich stanu, produkcja cukru w nadchodzącej kampanji, we dług prowizorycznych oszacowań, ma przynieść około 632.000 ton cukru wartości białego kryształu. Będzie to najwyższy stan dotychczasowy. Na finan sowanie przyszłej kampanji cukrownictwo polskie zaciągnęło większe kredyty na rynku angielskim.

Na podstawie rozporządzenia ministrów: skarbu, przemysłu i handlu, oraz rolnictwa z dnia 13 sierpnia rb., kontyngent cukru na krajową konsumpcję w przyszłej kampanji, na skutek wzrostu wewnętrznego spożycia, został znacznie podwyższony. Kontyngent zasadniczy podniesiono z 300.139 ton białego kryształu w kampanji 1927-28 na 337.106 ton w kampanji 1928-29 r., kontyngent zaś zapasowy z 30.014 ton do 50.566 ton.

## Pomyślny rozwój stosunków handlowych polsko-fińskich.

Polsko-fińskie stosunki handlowe scharakteryzował w I-szem półroczu r. b. pomyślny dla obu stron wzrost eksportu który w porównaniu do tego okresu z roku ubiegłego sprowadza się w całokształcie do cyfr następujących: wartość wywozu Polski do Finlandji wynosi według fińskiej statystyki ofi-

cialnej w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca 1928 r. Fmk. 34,994.998, gdy w tym samym okresie 1927 r. tylko Fmk. 19,983.442. Odpowiednikami za tenże okres dla eksportu z Finlandji do Poolskij sa cyfry 2,227.211 w r. 1927-ym oraz 6,798.374 w roku 1928-ym.

## Projekt ustawy probierczej.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało projekt Ustawy Probierczej, któraby obowiązywała na całym obszarze Państwa zamiast trzech w tym względzie obecnie obowiązujących ustaw pozabiorczych.

Projekt dzieli się na rozdziały, traktujące o: postanowieniach ogólnych, o próbach, cechach i znacznikach probierczych, o próbowaniu, cechowaniu i opłatach probierczych, o wytwarzaniu i sprzedaży wyrobów z metali

szlachetnych (wyrobów złotniczych), oraz o postanowieniach karnych i t. d. Według projektu Ustawy Probierczej wszystkie wyroby z metali szlachetnych muszą być ocechowane przez ich wytwórcę względnie urzędy probiercze. Od obowiązku cechowania wolne są przedmioty, posiadające wartość historyczną, narzędzia matematyczne, przyrządy wojskowe, wyroby nitkowe i listkowe, monety i inkrustacje. Pozatem wolne są od cechowania,

## Stan rachunków Banku Polskiego

dnia 20 września 1928 r.

AKTYWA.		zmiany od ostat. wykazu		
1) KRUSZEC				
a) Złoto w skarbcu	407,762.455-16			
b) zagranicą	195,289.774-72			
c) Srebro w/g wartości w złocie	3,984.298-93			
	zł. 606,976.528-81	+	147.042 17	
2) Waluty, dewizy i należności zagraniczne	zł. 461.167.829-51	-	169.018-95	
razem		zł. 1.074.144.358-32	- 21.976-78	
3) Waluty, dewizy i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia	203,697.377-34	-	542.645-72	
4) Polskie monety srebrne i białe	5,790.355-32	+	4,242.961-15	
5) Portfel wekslowy	638,050.961-94	+	6,609.354-43	
6) Pożyczki zabezpieczone papierami	77,086.612-42	+	2,070.182-32	
7) Papiery procentowe własne	6,979.378-76	+	877.662-93	
8) Papiery funduszu zapasowego	55,647.184-71		bez zmiany	
9) Dług Skarbu Państwa	25,000.000-—		" "	
10) Nieruchomości	20,000.000-—		" "	
11) Inne aktywa	76,176.110-05	+	1,610.537-66	
	zł. 2.182.572.338-86			
PASYWA.				
1) Kapitał zakładowy	zł. 150,000.000-—		bez zmian	
2) Fundusz zapasowy	94,434.640-—		" "	
3) Natychmiast płatne zobowiązania				
a) rachunki żyrowe skarbu państwa	zł. 310,916.627-24			
b) pozostałe rachunki żyrowe	187,123.859-59			
c) rk. zakupu srebra	84,000.000-—			
d) państw. funduszu kredyt.	27,574.636-74			
e) różne rachunki	5,424.867-06			
	zł. 615,039.990-63	+	45,354.323-61	
4) Obieg biletów bankowych	1,154,770.710-—	-	32,806.490-—	
razem		zł. 1.769,810.700-63	+	12,547.833-61
5) Rk specjalny Skarbu państwa	75,000.000-—		bez zmiany	
6) Inne pasywa	93,326.998-23	+	2,298.242-38	
	zł. 2.182.572.338-86			

Stopa procentowa:  
8% od dyskonta weksli.  
9% od zastawu papierów procentowych.

lecz mają czynić zadość próbie ustawowej takie przedmioty, jak zęby sztuczne i inne wyroby dentystyczne, narzędzia chirurgiczne, wyroby złote lżejsze od 1 grama i srebrne, ważące mniej niż 2 gramy. Zawartość platyny złota i srebra określa się próbą, oznaczającą ilość gramów czystego kruszcen szlachetnego, zawartego w 1.000 gramów stopu. Projekt Ustawy ustanawia następujące próby ustawowe: dla wyrobów platynowych — 950/1000 dla wyrobów złotych — 900/1000 750/1000, 580/1000 i 333/1000 (tylko dla obrączek ślubnych); dalej dla wyrobów srebrnych — 930/1000, 800/1000. Dalej projekt określa dopuszczalne uchylenia w braku kruszców przy odpowiedniej próbie. Projekt przewiduje wykupywanie przez producentów świadectw złotniczych, zezwala na cechowanie tych wyrobów własnym znakiem wytwórcy i wprowadza cały sze reg innych, pomniejszych zarządzeń. Projekt Ustawy otrzymały do zaopiniowania sfery zainteresowane.

## Z giełdy.

Z GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Lwów, 28 września.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.87 3/4. W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.89 65—8.89.85, Zurych 171.60—171.65, Londyn 43.23—43.25, Praga 26.40—26.42, Wiedeń 125.45—125.55, Berlin 212.40—212.50.

Dewizy na Zurych poszukiwana, podrożala.

Na dzisiejszym zebraniu Giełdy akcyjnej obroty nieco słabsze, przy kursach niejednorodnych.

Akcje Browarów, które w dalszym ciągu zwyżkują, uzyskały kurs 220.00 i 222.00 (+ 7 zł.), Chodorów, który wczoraj obniżył się na 190.00, kupowano dzisiaj po 198.00 i 197.00, Gazy wschodnie z początkowego kursu 27.25 potaniały na 27.00, za Tesc płacono 23.00, za Oikos 111.00. Akcje bankowe zaniedbane. Z papierów państwowych dokonano transakcji dolarówka (93.25—93.75) i pożyczką inwestycyjną (122.00, 123.00).

W dziale akcji niekotowanych notowano: Jaworzno 19.25—19.50, Sierszę elektryczną 53.00—54.00.

Tendencja chwiejna, usposobienie spokojne.

## Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 28 września. (Tel. wł.) Ogólny popyt na dewizy bardzo mały. Całe zapotrzebowanie pokryte.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.88 i trzy ósme.

Rubel złoty 4.63 w żądaniu.

Dla akcji tendencja niejednorodna.

## GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 28 września. (Tel. wł.) Londyn 4.85 i jedna szesnasta, Paryż 3.91, Bruksela 13.90, Rzym 5.22 i trzy czwarte, Madryt 16.47, Berno 19.24 i trzy czwarte, Berlin 23.83 i pół.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 28 września. (Tel. wł.) Londyn 43.25, Berlin 46.825—47.225, Berlin (wypłaty na Warszawę) 46.95—47.15, Gdańsk 57.78—57.93, Gdańsk (wypłaty na Warszawę) 57.76—57.90, Wiedeń (czeki) 79.48—79.73, Zurych 58.22.

## GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 28 września. (Tel. wł.) Dr. May 118.0—119.0.

## ZBOŻE.

Lwów 28 września.

Na Giełdzie sporadyczne transakcje w kukurydzy amerykańskiej „la plata” po cenie 47.90 franco Zabłotów, oraz egzekutywne kupno pszenicy i żyta nasiennego.

Ceny utrzymują się w ramach dotychczasowych notowań.

Tendencja w dalszym ciągu utrzymana, usposobienie spokojne. Kursy niezmiennione.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

### Sztuka i ekran.

Kino „Apollo“. — „Chata Wujka Toma“. — Wytw.: „Universal Pict. Corp.“ Reż. Harry A. Pollard. W roli gł.: Marg Fisher, Virginia Grey, James B. Lowe i H. E. Carewe.

Trzeba mieć odwagę, aby dziś w Ameryce głosić hasło, że murzyn jest także człowiekiem. I trzeba mieć odwagę, aby realistycznie przedstawić cierpienia czarnych niewolników i nie wpaść ani w przesadę, ani w sztuczny patos. Te dwie zalety posiada autor filmu i dlatego utwór jego chwyta za serce i daje zadowolenie estetyczne, dzięki swym dużym walorom wroko wym. Tak realistycznej sceny, jak ucieczka Elizy po krach lodowych dawno nie oglądaliśmy. Świetne sceny na parowcu, burza śnieżna i pogoń za

zbiegłymi niewolnikami — oto dalsze godne uwagi momenty kinowe. Do tego przylączyła się znakomita galeria typów. A więc Littlefield, znakomity kretacz i wielce zabawny tchórz; niedawno zmarły Siegmund iak dziki Legree — tak dziki, że aż wprost wierzyć się nie chce, że mogli istnieć tacy ludzie i to w niezbyt odległej przeszłości. Mocną sylwetkę dał Carewe, a z ról ko-

biecych zwłaszcza przeuczną, uduchowioną twarzyczką Virginii Grey i łobuzerską Mony Ray wryły się w pamięć widza. Ci murzyni to są urodzeni artyści filmowi, ale raczej w rolach groteskowych, gdyż tyle np. reklamowany James B. Lowe nie okazał wybitnego uzdolnienia. Natomiast odtwórcy epizodów komicznych są znakomici. St. il.

### Do roku 1930 nie spoczna poszukiwacze Amundsena.

Jak donosi oficjalnie francuskie ministerstwo marynarki wraca w najbliższych dniach do portu francuskiego kłazownik „Strasbourg“, który dotąd czynił poszukiwania za Amundsenem i jego towarzyszami. Poszukiwający ze swej strony drugi francuski statek

przeznaczony do pomiarów również zaprzestaje poszukiwań i popłynie niebawem w podróż naukową do Grenlandji.

Nie oznacza to jednak zaprzestania poszukiwań Amundsena. Rząd francuski porozumiał się już z norweskim,

przyczem ustalono, że specjalna ekspedycja zaopatrzona w samie szukać go będzie przez całą najbliższą zimę. W oficjalnym komunikacie zaznaczono nawet, że ostatecznie zaniecha się poszukiwań dopiero w roku 1930.

Nie spoczywają też ekspedycje ratunkowe innych państw: sowiecki „Krasin“ czyni dalej poszukiwania. Płynnie, według ostatnich wiadomości na wysokości 20 stopnia długości geograficznej z samolotem Czuchnowskiego na pokładzie, choć nie dotarł jeszcze do granicy lodowej. Kierownik tej sowieckiej wyprawy Sameljewicz, zbadał dokładnie przed ruszeniem w polarne obszary panujące w tym czasie prądy powietrzne, co go skłoniło do porzucenia poszukiwań głównie na północ i północny wschód od Szpicbergów.

### OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

KUPNO I SPRZEDAŻ  
12 groszy za wyraz

ZEGARKI precyzyjnie naprawia z gwarancją Dąbrowski-Rozwarzewski Lwów. (Hotel Georgea) Akademicka 2. — Starego fasonu damskie zegarki przerabia na ręczne. 9979

KUPIE majątek rolno lasowy w Łopuszce wartości od stu do trzystu tysięcy dolarów. Przy kontrakcie płacę sto tysięcy dolarów gotówką resztą według umowy. Dokładny opis pod „oferty serjo“ do administracji. 998

STONA wysiugowe styki, walciewicz, siodlarz-rymarz, Lwów, Kopernika 2. 9619

KUPIE dobrą używaną maszynę do pisanja marki „Underwood“. Zgłoszenia Dyrekcja Szkoły, Zielona 8, przedpołudniem. 9928

ACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Kozalji Bourdon wów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy na odanie fastrygują oraz nauka kroju i szycia. 9845

IZUTERJE, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu — Jan Seltenreich, Lwów plac Marjański 2. 9949

ALCZARNIA Książka p. Załucze — sprzedaje maśto deserowe 9877

PLASZCZYKI dziecięce w ogromnym wyborze „Sport“ plac Białicki 3. 9888

KOMPLETNE wyprawki dla noworodków „Sport“ plac Białicki 3. 9888

FIRMA Wittels, Rutowskiego 7, naprzeciw katedry urządza dla reklamy okazijną sprzedaż kuponów ubraniowych po bardzo niskich cenach. Oglądając można bez przymusu kupna 9552

KAMIENICE 2 piętrowa, komfort, mieszkanie wolne, strona Sapiehy. Kamienice 2 piętrowa, komfort, strona Grodecka sprzedaje tania „Celeritas“, ja giellońskie 17. 9583

WILLA o 8 pokojach kuchnie „największy komfort“, duży ogród, cała woina, prawie wśródmieściu za 16.000 dolarów sprzedaje: „Mrówka“ Wałowa 2, telef. 55.07 9954

FUTRO bobry spód okazijnie do sprzedania. Wiadomość: król. Jadwigi 12, drzwi 11. 9955

MEBLE antyczne wysokiej wartości artystycznej 2 szafy gdańskie oraz modne urządzenia pokojowe po umiarkowanych cenach poleca znana firma Zieliński, Kołataja 5, stolarnia w podwórzu. 9968

PRZERABIA I POKRYWA kołdry, materace. Materje na pokrycia w wielkim wyborze. Poleca Kaz. Skibiński Lwów, Kojnajtaniej pernika 4, telef. 51-10. Tyko naprzeciw Szkołwrona. 9662

### BUHAJKI

czerwone polskie półrocze po Czerwieniu IV. sprzedaje Zarząd dóbr Ropienka koło Ustrzyk dolnych. 9917

Najlepsza guma do wycierania



FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH  
Jnz E. HAJNE i S-ka  
WARSZAWA ZYTNIA 207  
ZABACZYĆ WSZYSTKICH SKŁADACH MATERJAŁÓW PISMNIENYCH

BILETY WIZYTOWE  
WYKONUJE NAJTANIEJ  
DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO  
ul. Zimorowicza 15.

**Baczność!!** 9969

Nadszedł transport najnowszych typów samochodów amerykańskich

## DODGE BROTHERS

Pierwszorzędne wykonanie! — Wykwintne urządzenie! — Bajeczny wygląd! — Ceny zniżone!

## AUTO-SERVICE

Lwów — PLAC SMOLKI 5.  
Telefon 54-39. Telefon 54-39.

### Publiczny Przetarg Ofertowy

ogłasza Poczta Kasa Oszczędności na wykonanie pali betonowych zbrojonych systemu Straussa pod fundamentowanie projektowanego domu mieszkalnego we Lwowie, przy ul. Marszałka Piłsudskiego 23.

Po odbiór warunków przetargu i wykonanie wymienionych robót, wzoru deklaracji projektu umowy, ślepego kosztorysu oraz po informację co do formy wadium należy się zgłosić do Wydziału Budowlanego P. K. O. od godziny 10—13-tej (Warszawa, Sto-Krzyska 33) względnie do Administracji Gmachów PKO. we Lwowie, ul. Kochanowskiego 8. Oferty zestawione na otrzymanych egzemplarzach ślepego kosztorysu z dowodem złożenia wadium w wysokości 5% sumy ofertowej w kopertach bez nagłówka, zalakowanych z napisem „Oferta przetargowa na wykonanie pali betonowych z uzbrojeniem syst. Straussa pod fundamentowanie domu mieszkalnego we Lwowie“, należy składać do dnia 5-go października 1928 do godz. 12-tej w Wydziale Budowlanym PKO. w Warszawie, za pokwitowaniem z odbioru.

Dnia 5 października 1928 r. o godz. 12-tej 15 min. nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Poczta Kasa Oszczędności zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie anulowania przetargu.

9965 Poczta Kasa Oszczędności.

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
10 groszy za wyraz

TANCE najnowsze rozpoczynamy 2 października dawniejsze 3. Nowicki i Syn, Piłsudskiego 16. 9907

AKADEMIK rutynowany udzieli matematyki języków za obiady lub godziną złożeniu Of. „Humanistyczne“ 9927

RODOWITA wiednika udziela konwersacji niemieckiego lekcji gry na fortepianie, Szopa, Polna 7. 9949

LOEFFLER nauczyciel tańców wraca do Lwowa 1. Listopada o lokalu doniosł afisze i dzienniki 9970

DYPLOWANA kosmetyczka wyucza kosmetyki teoretycznie i praktycznie, wkład której wchodzi kosmetyka lecznicza, oraz toaletowa według najnowszych systemów francuskich. Zgłoszenia pisemne do Adm. pod „Kosmetyka“. 9975

NAUCZYCIELKA fortepianu z egzaminem państwowym udziela lekcje. Ceny przystępne. Zgłoszenia Wązka 8, drzwi 4, boczna Łyczakowskiej. 9974

KÓŁKO lekarzy Szpitala powszechnego urządza z dniem 14/X kurs modnych tańców. Zgłoszenia przyjmuje Dr Kociubiński w salt Org. Narod. przy ul. Piłsudskiego 11. l. p. w dniach 4-go i 5 października od godz. 7-8-mej wieczór. 9984

**MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE**  
10 groszy za wyraz

POKOJU przyzwoitego dla dwóch techników, najciekniej pomiędzy Techniką a Marka poszukuje Nadleśnictwo Tustanowice. 9869

2 POKOJE umeblowane w śródmieściu do wynajęcia od zaraz. Wiadomość pl. Dąbrowskiego 2, l. p. godz. 13—15 i 20—22. 9859

URZĘDNIK dobrze sytuowany poszukuje słonecznego pokoju, ewentualnie z utrzymaniem. Posiada małe urządzenie. Zgłoszenie do Adm. pod „Listopad“. 9948

MIESZKANIA 3 pokoje z kuchnią, pełny komfort poszukuje. Czynną roczny z góry. Zgłoszenia do Adm. pod „Dr. S. N.“. 9925

**POSADY POSZUKIWANE**  
5 groszy za wyraz

CECH Kuchmistrzów. Lwów, Chorążczyzna 5, poleca kuchm. silw kwalifikowane, warunki dogodny 9936

BUCHALTER bilansista organizuje buchalterję sporządza bilanse znający sprawy bankowe podatkowe przyjmie popołudniowe zajęcia Zgłoszenia Janowicz Lwów, Piaskowa 2. 9560

SZOFER egzaminowany poszukuje posady prywatnie we Lwowie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Stowa pod „791“. 9953

SAMODZIELNA korespondentka (znaj. franc. i niem.) z praktyką biurową poszukuje posady. Pierwszorzędne świadectwa Adm. „Zaraz“. 9956

ASYSTENTKA farmacji katolicka z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „Farmaceutka“. 9971

OGRODNIK z praktyką zagraniczną szuka posady. Zgłoszenia Roman Koścień, poczta Wojnicz, Wielkowieś. 9972

UCHMISTRZ z dużych domów, młody szuka posady może się zająć i ogrodem nie dużym. Zgłoszenia (Wojnicz poczta) dwór Wielkowieś. 9973

**WOLNE POSADY**  
10 groszy za wyraz

NIEMIECKIEGO 4 (8) godzin w gimn. Warzenicy, Listopada 52 do obsadzenia. 9909

APTEKA na prowincji poszukuje asystentkę (praktykantkę) Z grą na fortepianie mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Lwów, ul. Łyczakowska 58, drzwi 25, między godziną 10—12. 9885

INTELIWENTNEGO praktykanta poszukuje księgarnia T. S. L. Batorego 32 9810

### KORRESPONDENT

z maturą ewentualnie z ukończoną szkołą handlową, religji rzymsko-katolickiej, stanu wolnego, piszący biegle na maszynie, z praktyką, poszukiwany do przedsiębiorstwa przemysłowego. — Znajomość stenografji pożądana. 9875

Oferty wraz z curriculum vitae nadsyłać do Administracji dziennika pod: „Samodzielny i sumienny“.

**RÓŻNE DONIESIENIA**  
10 groszy za wyraz.

TOWARZYSTWO Rolnicze Złoczów poszukuje odbiorców na ziemniaki jadalne od swych członków w ładunkach całowagonowych loco stacja Złoczów. Oferty nadsyłać z podaniem cen. 9963

OBIADY domowe na maśle 1<sup>50</sup>, Zdrowia 5, II. p. na iewo 9955

FORTEPIAN jest do wypożyczenia Batorego 11 parter lewy. 9977

Specjalista chor. skór., wener. i kosmetycznych **Dr. HENRYK SPUND-FISCHER** b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu, wrócił z zagr. i ordynuje od 9—1 i 3—7, pl. Marjański 10, II. p., 2-gie wejście ul. Sobieskiego 2. Telef. 51-68. — **Poczekalnie separatkowe.** 8837

„INFORMATOR“, Biuro Mieszkańcowa, Kopernika 22, telefon 4-46, poszukuje mieszkania różnych pokoi, przeprowadza zamiany w Warszawie, Krakowie. Informacje w kupach sprzedaży nieruchomości dóbr lasów. Kupi kamienice, wille, parcele. Wkład 35.000 dolarów. 9703

### ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamiamy niniejszem wszystkich naszych P. T. Odbiorców jakoteż i zainteresowaną Publiczność, że skład wszystkich wyrobów naszej fabryki sukna i koców, a to bundy na wzór sławuckich, kurtki, płaszcze myśliwskie, derki na konie, koce na łóżka, samodziały, lodeny, plety otworzyliśmy we Lwowie wiewiasnym lokalu

**MAŁOPOLSKIEGO SKŁADU ODZIEŻY SZPITALNA 1.** 9883  
ZARZĄD DOBR I ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH **ROMANA ZUROWSKIEGO** LESZCZKÓW, p. WAREŻ (Małopolska).

Do dnia 15 października może, kto posiada 3 tys. zł. lub więcej zrobić interes dający rocznie 25% dochodu bez ryzyka i pracy. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod szyfrą Nr. 6462. 9958

**ZĘBY** do 3 WYKAŃCZAM 9935  
Wszelkie koronki, mostki, płytki i kant. wyko- **NA RATY** Zadełek 25 zł. nuje. Rata mies. 25 zł. Uzuwanie korzeni bezpłatnie do robót techn. **RAPPAPORT, pl. Marjański 7 (gdzie kaw. del. Paix)**

**Trykotaże, pończochy, bieliznę damską**  
nabywa się najkorzystniej w specjalnym magazynie 8885  
**B. WÓJCIKIEWICZ i Ska, Lwów, ul. Halicka 19.**

**Kasa Oszczędności Miasta Sambora ogłasza**

## KONKURS

na posadę księgowego — korespondenta

### Warunki:

1. Obywatelstwo polskie
  2. Ukończone studia średnie i fachowe oraz dłuższa praktyka w większej instytucji bankowej, lub Kasie Oszczędności.
  3. Nieprzekroczony rok 40 życia.
  4. Dobry stan zdrowia, udowodniony odnośnym świadectwem lekarza powiatowego.
  5. Uposażenie analogiczne z uposażeniem urzędników państwowych w grupie i szczeblu wedle umowy, zależnie od kwalifikacji, uzdolnienia i praktyki z dodatkiem 15% komunalnym.
  6. Stabilizacja może nastąpić po roku zadawalającej służby z prawem do emerytury.
- Podania z curriculum vitae zaopatrzone w oryginalne świadectwa lub tyczące odpisy wierzitelne należy wnieść do Dyrekcji Kasy Oszczędności Miasta Sambora w terminie do 20 października b. r.  
Posada jest zaraz do obsadzenia.

9967



**KTO STAŁE**

używa mydła marki „Rajskie Śmiechowski” może bielniej, która wskutek używania liwych mydeł uczyniła się szarą — przywrócić naturalny i śnieżno-biały kolor.

8400

**Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Przeworsku ogłasza**  
**KONKURS.**

Na posadę nauczyciela(ki) rysunków i śpiewu (w jednej osobie).

Wymagane pełne kwalifikacje względnie prawo nauczania względnie uzyskanie tegoż.

Warunki według umowy.

Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać należy pod adresem m. Przeworska do 10 października 1928.

9931

Burmistrz: **Rybacki w. r.**

NOELLE ROGER.

60

## Ten, który widzi.

Autoryzowany przekład z francuskiego

Zofii Skolimowskiej.

(Ciąg dalszy).

— Dunkanie, ten człowiek spotkany w gospodarstwie, on także?...  
Spojrzył na mnie ze spokojnym uśmiechem i odrzekł na moją myśl:

— Wiedza temu przeczy. I jakże mogłaby wyznać, że kobiety, nieucy, mają, wbrew niej, słuszość? Tak, niektóre osoby, posiadają dar dostrzegania pewnych przeblysków. Ale, nie potrafią powiązać tych obrazów, ani ich wytłumaczyć. Mylą się, puszczają na bystre wody, ci zaś, co uczynili to swoim zawodem, częstokroć, bezwiednie nawet, dopełniają swą wyobraźnią, wizje mgliste i oderwane. Ten, którego wspominał, jest uczciwym, przygotowanym samotnią oraz skupieniem duszy... Błądzi drogami, po omacku... Z początku, ja również, tak błądziłem. Obrazy zjawiały się bez związku, nie umiałem postawić ich w czasie właściwym, ani ich pojąć. A jednak, posiadałem nietylko objawienie, lecz również zapiski ucznia, i wyniki jego doświadczeń, notowane z dnia na dzień.

— Dunkanie, a potem, te obrazy?

— Stały się niezmiernie wyraźne.

— Lecz jakże to wytłumaczyć?

Zwrócił ku mnie oblicze, przywodzące na myśl, drzwiał rozważnie uchylone.

— Wytłumaczyć? — powtórzył. — Któż wytłumaczy istotę geniuszu? Wystarczy ją stwierdzić. Wyobraź sobie ślepcę od urodzenia, który nagle przewidzi. Światło wyprowadza go z równowagi. Musi przywyknąć do odległości, ustosunkowań, wypukłości i płaszczyzn, do perspektywy. Wszelakie rzeczy widzi na jednym planie, niby mała dziecina, wyciągająca rączyny, chcąc pochwycić księżyc.

Milczy i ja milczę z nim razem. Odnoszę wrażenie, że się toczę po próżni. Próżnia w mym mózgu, wszędy próżnia, próżnia nieogarniona, zaś w niej, miota się w lęku myśl ludzka, wysiła by ją zważyć, zanalizować, wyczerpując się jeno, w daremnym trudzie: jak ślepiec, błądzący w swej nocy. Łaknę gorąco lakonicznych słów Dunkana i słyszę własne pytania:

— Clarence, co stanie się jutro, wiesz?

— Tak.

— A za lat dziesięć, dwadzieścia, pięćdziesiąt, za tysiąc lat?

— Może...

— I widzisz wojny, społeczne wstrząsy, inwazje a także postępy wiedzy?

— Tak.

— A widzisz zarówno przeszłość?

— Zarówno.

— Powiedz mi, co widzisz?

— Nie.

Słowo to padło jak kamień na spód milczenia. Mur powstał między nami.

Wówczas Dunkan rzekł cicho:

— Piotrze, uległem twojej udreće... udreće, której chciałem zapobiec. Raz jeszcze usiłowałem przeciwstawić się losowi... bowiem chwiejny jestem, słaby, i tak jeszcze daleki od istotnej

Mądrości! Wzywając cię tutaj, pragnąłem opóźnić zdarzenie, zmusić cię, wejść w siebie, nakłonić do przebaczenia. Oto tu jesteś i teraz, wiesz. Będziesz uczestniczył w moich usiłowaniach ocalenia ludzi tej wioski...

Przypominam sobie jego niedawne słowa... lawina błota...

Wyszeptalem: Niebawem?

Odrzekł:

— Jutro.

Nie zważając na me zmieszanie, mówił w dalszym ciągu:

— A potem, przyrzeknij mi, że zapomnisz... że nigdy z nikim mówić o tem nie będziesz, mnie samego nie wyłączając. Tak, że postarasz się wzmocnić w sobie, iż to wszystko jeno snem dziwnym było, snem o którym trzeba zapomnieć.

— Clarence!

— Że odnajdziesz twą zwykłą umysłowość, i tak ci potrzebna, naukową dyscyplinę. A mnie będziesz nadal traktował jak maniaka, którego należy uzdrowić. Tak musi być.

Patrzałem nań z nowym osłupieniem. Zapomnieć? Człowiek, który uczynił cudowne, nie przeczuwane odkrycie, jakoż mam o niem zapomnieć?

— Zrozumiesz to i ty... kiedyś — wyszeptał.

Pograżył się w zadumie. Zdawał się nie słyszeć nawet mego protestu.

Wróciłem nagle do bieżącej chwili. Wspomniałem na telegram trzymany jeszcze w ręku. Istotna rzeczywistość zagarniała mnie w swe kręgi. Przeciwstawiła się dziwnie owej rzeczywistości innej miary, jaką mi Dunkan objawił. Moja matka... telegram... i „ten, który widzi...”

(C. d. n.)

**Magistrat Król. stoł. miasta Lwowa.**

L. M. 140.809/28.

Z. d.

We Lwowie, dnia 26. września 1928.

## Przetarg ofertowy.

Celem wydzierżawienia gruntu Fundacji św. Łazarza z zabudowaniami o powierzchni około 34.82 ha czyli około 60 morgów 814 sążni w folwarku Skniówku na przeciąg lat sześciu (6) t. j. na czas od 1 listopada 1928 r. do 31 października 1934 r. — Magistrat miasta Lwowa rozpisuje przetarg ofertowy.

Opieczętowane oferty należy wnieść najdalej do dnia 11 października 1928 r. do godziny 12-tej w południe do Zarządu dóbr i majątków miejskich w Magistracie (Ratusz I. p.), gdzie są do przeglądnięcia bliższe warunki dzierżawy, wadium w kwocie 10% od przedłożonego czynszu wnieść za kwitem Kasy miejskiej przylączając do oferty.

Gmina miasta Lwowa zastrzega sobie dowolny wybór oferty, a nawet nieprzyjęcia żadnej z wniesionych ofert.

Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta  
**Jan Strzelecki w. r.**

## Publiczny Przetarg Ofertowy

ogłasza Poczta Kasa Oszczędności na wykonanie pali betonowych zbrojonych syst. Straussa dla umocnienia części domu PKO. przy ul. Brzozowej 2/4 w Warszawie.

Po odbiór warunków przetargu i wykonania wymienionych robót, wzoru deklaracji projektu umowy, ślepego kosztorysu oraz po informacji co do formy wadium, należy się zgłosić do Wydziału Budowlanego PKO. w Warszawie ul. Sto Krzyska 33.

Oferty zestawione na otrzymanych egzemplarzach ślepego kosztorysu z dowodem złożenia wadium, w wysokości 5% sumy ofertowej, w kopertach bez nagłówek, zarachowanych z napisem: „Oferta przetargowa na wykonanie pali betonowych, zbrojonych syst. Straussa w domu PKO. przy ul. Brzozowej 2/4” należy składać do dnia 3-go października 1928 r. do godz. 12-tej w Wydziale Budowlanym PKO” za pokwitowaniem z odbioru.

Dnia 3-go października 1928 r. o godz. 12-tej min. 15 nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Poczta Kasa Oszczędności zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie anulowania przetargu.

9966

**Poczta Kasa Oszczędności.**

**Magistrat Król. stoł. miasta Lwowa.**

L.M. 143.053/28

we Lwowie, dnia 26 września 1928.

Z. d.

### OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia folwarku miejskiego na Persenkówce położonego w gminie kat. Kulparków Cz. II. z budynkami i gruntami o powierzchni około 36 $\frac{3}{4}$  morga czyli 21 $\frac{3}{4}$  ha na przeciąg sześciu (6) lat t. j. na czas od 1 listopada 1928 do 31 października 1934. Magistrat rozpisuje publiczną licytację ofertową.

Opieczętowane oferty należy wnieść najdalej do 8 października 1928 do godz. 12 w południe do Zarządu dóbr i majątków miejskich w Magistracie (Ratusz I. p.), gdzie są do przeglądnięcia bliższe warunki dzierżawy.

Gmina miasta Lwowa zastrzega sobie dowolny wybór oferty a nawet możliwość nieprzyjęcia żadnej z wniesionych ofert.

Wadium 10% od oferowanej kwoty wraz z kwitem Kasy miejskiej należy dołączyć do oferty.

9959

Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta  
**Jan Strzelecki w. r.**

L. 6177/28.

**Wydział powiatowy w Kamionce Str. ogłasza**  
**KONKURS**

na posadę lekarza okręgowego z siedzibą

a) w Cholejowie

b) w Stożanowie

Placa według grupy XI. uposażena pracowników państwowych.

Podania do których dołączone być winny: metryka urodzenia, dowód obywatelstwa polskiego, dokumenty stwierdzające stosunek do W. P. i krótki opis życia, należy wnieść do 20 października 1928 do Wydziału powiatowego w Kamionce Str.

Z Wydziału powiatowego

W Kamionce Str. dnia 20 września 1928.

Komisarz rządowy:

**Pieniążkiewicz w. r.**

9961